

Bazyli Remigiusz Degórski *OSPPE*

LITURGICZNA POSŁUGA KOBIEŃ W KOŚCIELE PIERWSZYCH WIEKÓW

Wstęp

Niniejszy artykuł pragnie przybliżyć czytelnikowi polskiemu zagadnienie spełniania przez kobiety w starożytnym Kościele różnych funkcji liturgiczno-służebnych. Tematyka ta jest niewątpliwie ważna ze względu choćby na pojawiających się także i w naszym Kościele zwolenników udzielania kobietom święceń (jeżeli nie kapłańskich, to przynajmniej diakońskich). Warto więc przyrzeć się, jak przedstawiało się to zagadnienie w Kościele patrystycznym, znajdującym się u źródeł czystej tradycji apostoelskiej.

W artykule będziemy się opierać wyłącznie na analizie źródeł okresu patrystycznego, przekazujących wiadomości na interesujący nas temat. Trzymać się tu będziemy schematu chronologiczno-geograficznego, poczynając od dokumentów najstarszych, przedstawiających tradycję wschodnią, aby z kolei przejść stopniowo na teren Kościoła zachodniego.

1. Posługa duszpasterska kobiet w II i III wieku

Już w najstarszych pismach starochrześcijańskich okresu poapostolskiego II w. często spotykamy wzmianki dotyczące szczególnej, uprzywilejowanej przez Kościół kategorii kobiet - wdów. Wdowy nie jawią się w tym czasie jednak jako spełniające jakąś konkretną posługę liturgiczną wewnątrz wspólnoty kościelnej, lecz bywają wzmiankowane jako osoby, które powinny być otaczane przez duszpasterzy i wiernych specjalną troską, gdyż stanowią wraz z biednymi i sierotami uprzywilejowaną część Kościoła, z którą utożsamiał się sam Jezus Chrystus. Słowo «wdowa» staje się jednak już i w tym okresie terminem technicznym określającym pewien szczególny stan życia duchowego, odznaczający się praktykowaniem cnoty czystości, ducha pokuty i umartwienia oraz intensywnej modlitwy.

Św. Ignacy Antiocheński, pisząc do mieszkańców Smyrny, na końcu swego listu kieruje do wdów szczególne pozdrowienie:

«Pozdrawiam rodziny moich braci wraz z żonami i dziećmi, oraz dziewice zwane wdowami. Bądźcie silni mocą Ducha!»¹

Znany dwa teksty, pochodzące z II w., które mówią o kobietach spełniających pewne posługi liturgiczno-apostolskie. Pierwszy znajduje się w *Pasterzu* Hermasa. Posługując się językiem apokaliptyki, przedstawia on starą niewiastę, symbolizującą Kościół, która prosi Hermasa, aby przekazał jedną z ksiąg objawienia kobiecie imieniem Grapte, aby ta z kolei odczytała ją sierotom i wdowom powierzonym jej trosce:

«[...] doznałem widzenia w moim domu. Otóż przyszła staruszka i spytała mnie, czy dałem księgę prezbiterom. Powiedziałem, iż nie dałem jej. "Dobrze zrobiłeś - odrzekła - gdyż muszę dodać pewne słowa. Gdy umieszczę wszystkie słowa, dasz je poznać wszystkim wybranym. Napiszesz dwie książeczki i prześlesz jedną Klemensowi, a drugą Grapte. Klemens prześle ją następnie innym miastom, jak został do tego zobowiązany. Grapte zaś zachęci wdowy i sieroty. Ty natomiast przeczytasz ją temuż miastu wraz z prezbiterami, którzy przewodzą Kościołom"»².

Autorem drugiego tekstu jest Pliniusz Młodszy, który rządził Bitynią jako *legatus pro praetore* od grudnia 111 r. aż do śmierci, która nastąpiła około 113 roku. W tym okresie Pliniusz spotyka się w liczną wspólnotą chrześcijańską, o czym świadczy wysłany do Trajana list, oraz krótka nań odpowiedź cesarza. Z listu dowiadujemy się, iż rządcą Bitynii musi rozsądzać procesy przeciwko chrześcijanom, nie mając w tym względzie żadnego doświadczenia i - co za tym idzie - nie wiedząc, jak należy postępować, jeżeli chodzi o wymogi prawa³. W liście do imperatora Pliniusz wspomina m.in. dwie niewolnice, które chrześcijanie nazywają *ministrae*.

¹ Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrnaeos* 13, 1, SCb 10, 142: «' Ασπάζομαι τοὺς οἴκους τῶν ἀδελφῶν μου σὺν γυναιξὶ καὶ τέκνοις καὶ τὰς παρθένους τὰς λεγόμενας χήρας. ἔρρωσθέ μοι ἐν δυνάμει πνεύματος». Por. także: A.L. Szafranski, *Diakonise i ich rola w pierwotnym Kościele*, «Vox Patrum» 9 (1989) z. 17, 738.

² Hermas, *Pastor*, visio II 4, 2-3, w: F.X. Funk, *Patres Apostolici*, I, Tubingae 1901, 430: «[...] μετέπειτα δὲ ὄρασις εἶδον ἐν τῷ οἴκῳ μου. ἦλθεν ἡ πρεσβυτέρα καὶ ἠρώτησέν με, εἰ ἤδη τὸ βιβλίον δέδωκα τοῖς πρεσβυτέροις. ἠρνησάμην δεδοκέναί. Καλῶς, φησὶν, πεποίηκας. ἔχω γὰρ ῥήματα προσθεῖναι. ὅταν οὖν ἀποτελέσω τὰ ῥήματα πάντα, διὰ σοῦ γνωρισθήσεται τοῖς ἐκλεκτοῖς πάσιν. γράψεις οὖν δύο βιβλαρίδια καὶ πέμψεις ἐν Κλήμεντι καὶ ἐν Γραπτῇ. πέμψει οὖν Κλήμης εἰς ἕξω πόλεις, ἐκείνῳ γὰρ ἐπιτέτραπται. Γραπτῇ δὲ νοουθετήσῃ τὰς χήρας καὶ τοὺς ὀρφανοὺς. σὺ δὲ ἀναγνώσῃ εἰς ταύτην τὴν πόλιν μετὰ τῶν πρεσβυτέρων τῶν προίσταμένων τῆς ἐκκλησίας». Por. także: A.L. Szafranski, *art. cit.*, 739.

³ Por. C. Plinius Caecilius Secundus, *Epistula ad Traianum Imperatorem* (Ep. X 96, 1), w: P. Carrara (wyd.), *I pagani di fronte al Cristianesimo. Testimonianze dei secoli I e II* [= Bibliotheca Patristica, 2], Firenze 1984, 54: «cognitionibus de Christianis interfui numquam». Jak wynika z listu Pliniusza do Trajana, procesy przeciwko chrześcijanom w Bitynii około 112 r. opierały się w wielu wypadkach na anonimowych donosach. Ponadto oskarżenia miały charakter bardzo ogólny i niesprecyzowany. Nie istniały także w tym względzie żadne normy szczegółowe. Por. także: A.L. Szafranski, *art. cit.*, 739.

Można z wielkim prawdopodobieństwem przypuszczać, iż słowo greckie, które rządcą Bitynii tłumaczy przez *ministrae*, brzmiało: «διακόνησαι». Przyjrzyjmy się teraz samemu tekstowi:

«Z tego to powodu uznałem za wielce konieczne przesłuchać - uciekając się także do pomocy tortury - dwie niewolnice, które noszą miano "szafarki", aby w ten sposób dowiedzieć się, jaka jest prawda. Nie dostrzegłem jednak nic innego, jak tylko jakieś przewrotne i ohydne przesady⁴».

Jak wynika z tekstu, chodzi tu o dwie kobiety z niskich warstw społecznych (*ancillae*), które - poddane torturom - nie wyznały nic innego odnośnie do wiary chrześcijańskiej, jak tylko to, co już wcześniej Pliniusz zdołał wydobyć od innych wyznawców Chrystusa.

Te powyższe świadectwa stanowią właściwie jedyne dwa najstarsze dokumenty, które wspominają kobiety wykonujące jakieś posługi duszpastersko-katechetyczno-liturgiczne.

Wychodząc poza okres Ojców Apostolskich, spotykamy świadectwo Tertuliana, będące ilustracją sytuacji w łacińskiej Afryce Północnej końca II wieku. Z pism Tertuliana wynika, iż w tym czasie istnieje szczególna kategoria wdów, która we wspólnocie kościelnej stanowi pewnego rodzaju *ordo*, istniejące obok męskiej hierarchii, złożonej z biskupa, kapłanów i diakonów. Wdowy te m.in. miały za zadanie udzielać porad związanych z zawieraniem małżeństwa. Opierając się na tej ich funkcji, Afrykańczyk - który został już montanistą i jako taki głosił bardzo surowe tezy moralno-ascetyczne - stara się dostarczyć dowodów na to, że powtórnie zawarte małżeństwo (po śmierci jednego z małżonków) jest rzeczą niegodną chrześcijanina, będąc zwykłym, zakamuflowanym cudzołóstwem:

«Jakim prawem ośmielasz się prosić o zawarcie małżeństwa, które przecież jest zabronione tym, których o to prosisz: biskup może być żonatym tylko jeden raz, prezbiterzy podlegają temu samemu prawu, także i wdowy, których sposób życia odrzuciłeś poprzez swoje postępowanie?»⁵

Jak zaświadcza Tertulian, pokutnicy - czyli osoby, które popełniły grzech ciężki (zaparły się wiary, dopuścili się cudzołóstwa lub zabójstwa) - u wdów szukają wstawiennictwa, aby rychlej uzyskać dopuszczenia do wspólnoty wiernych i uczestniczyć

⁴ C. Plinius Caecilius Secundus, *Epistula ad Traianum Imperatorem* (Ep. X 96, 8), w: P. Carra-ra (wyd.), dz. cyt., 56: «Quo magis necessarium credidi ex duabus ancillis, quae ministrae dicebantur, quid esset veri, et per tormenta quaerere. Nihil aliud inveni quam superstitionem pravam, immodicam».

⁵ Tertullianus, *De monogamia* 11, 1, CCL 2, 1244: «[...] qualis es id matrimonium postulans quod eis a quibus postulas non licet habere, ab episcopo monogamo, a presbyteris et diaconis eiusdem sacramenti a viduis, quarum sectam in te recusasti?».

w życiu sakramentalnym⁶. Afrykańczyk nie mówi nic jednak na temat ich ewentualnej posługi liturgicznej. Na podstawie jego dzieła *De virginibus velandis* dowiadujemy się natomiast, że we wspólnocie kościelnej istniała szczególna kategoria kobiet, która tworzyła swoistego rodzaju *ordo viduarum*:

«Bardzo dobrze wiem, że w pewnym miejscu dziewica, która nie osiągnęła jeszcze dwudziestu lat, została oficjalnie dopuszczona do stanu wdów. Jeżeli nawet biskup chciał dostarczyć jej jakiejś pomocy, to mógł niewątpliwie uczynić to w inny sposób, zachowując szacunek względem praktyki kościelnej. W ten to bowiem sposób w Kościele nie miałyby teraz miejsca to zniesławienie spowodowane tego rodzaju cudactwem - żeby nie powiedzieć «ohyda» - to znaczy obecnością dziewicy wdowy. Jeszcze większy zgrzyt powoduje fakt, iż - uchodząc za wdowę - nie nakrywa ona sobie głowy welonem. W ten to sposób pokazuje, że nie jest ani jedną, ani drugą: nie jest dziewicą, gdyż uchodzi za wdowę i nie jest wdową, gdyż zachowuje się jak dziewica. Na mocy jednak uprawnień otrzymanych od biskupa zasiada ona pośród wdów z odkrytą głową, ponieważ jest także dziewicą. Aby móc zasiadać na tym miejscu - oprócz faktu, iż wymagany jest wiek sześćdziesięciu lat (por. 1 Tm 5, 9) - zostają niekiedy wybrane nie tylko te kobiety, które miały jednego mężczyznę, a więc te, które wyszły za mąż, lecz także i matki, które - co więcej - wychowały swoje dzieci (por. 1 Tm 5, 10). Oczywiście, będąc kobietami, które doświadczyły wszelkiego rodzaju uczuć, łatwo będą mogły pomóc innym czy to przez swoje rady, czy przez pocieszające wsparcie, gdyż doświadczyły one przynajmniej tych wszystkich sytuacji, w których kobieta może jawić się jako godna pochwały. Oto dlaczego dziewice nie mają żadnej możliwości, aby wykazać swoją brawurę w tym względzie»⁷

Jak wynika z powyższego fragmentu, niewiasta, która chce zostać dopuszczona do *ordo viduarum*, powinna odpowiadać wymogom ustalonym w 1 Tm 5, 9-10, to znaczy: mieć przynajmniej sześćdziesiąt lat, być zamężną tylko jeden raz, szczycić

⁶ Por. Tertullianus, *De pudicitia* 13, 7, CCL 2, 1304: «Et tu quidem paenitentiam moechi ad exorandam fraternitatem in ecclesiam inducens conciliatum et concineratum cum dedecore et horrore compositum prosternis in medium ante viduas, ante presbyteros, omnium lacrimas suadentem, omnium vestigia lambentem, omnium genua detinentem [...]».

⁷ Tertullianus, *De virginibus velandis* 9, 2-3, CCL 2, 1219: «Plane scio alicubi virginem in viduatu ab annis nondum viginti collocatam. Cui si quid refrigerii debuerat episcopus, aliter utique salvo respectu disciplinae praestare potuisset, ne tale nunc miraculum, ne dixerim monstrum, in ecclesia denotaretur, virgo vidua, hoc quidem portentuosior, quod nec qua vidua caput texit, utrumque se negans, et virginem, quae vidua deputetur, et viduam, quae virgo dicatur. Sed ea auctoritate illic sedet intacta qua et virgo, ad quam sedem praeter annos sexaginta non tantum univirae, id est nuptae, aliquando eliguntur, sed et matres, et quidem educatrices filiorum, scilicet ut experimentis omnium affectuum structurae et facile norint ceteras et consilio et solatio iuvare, et ut nihilominus ea decurrerint per quae femina probari potest. Adeo nihil virgini ad honorem de loco permissum est».

się dobrym wychowaniem swoich dzieci. Dopuszczenie zaś do tegoż *ordo* zależy od samego biskupa.

Podobną praktykę spotykamy w zbiorze przepisów liturgiczno-kanonicznych *Traditio apostolica* Hipolita Rzymskiego:

«Wdowa, podczas swojego ustanawiania, nie bywa wyświęcana, lecz zostaje wybrana, aby cieszyć się tym mianem. Może zostać ustanowioną, jeśli jej mąż nie żyje już od dłuższego czasu. Jeśli jednak jej mąż zmarł niedawno, nie należy jej ufać, lecz dopiero, gdy się zestarzeje, niech zostanie zatwierdzona na pewien okres czasu. [...]. Niech zostanie ustanowiona wdową jedynie poprzez wypowiedzenie [odpowiednich] słów i niech [w ten sposób] zostanie dołączona do grona pozostałych [wdów]. Niech nie wkłada się na nią ręki, gdyż nie składa ona ofiary i nie sprawuje liturgii. Święcenia zaś bywają udzielane duchownym ze względu na sprawowanie liturgii. Wdowa natomiast bywa ustanawiana ze względu na modlitwę, tę zaś mają spełniać wszyscy»⁸

Jak wynika z powyższego fragmentu, wdowy nie mają spełniać w Kościele żadnej posługi liturgicznej, gdyż nie przyjmują specjalnych święceń poprzez włożenie rąk, jak ma to miejsce w przypadku duchownych mężczyzn, którzy sprawują posługi liturgiczne. Niektóre z wdów bywają jedynie ustanawiane, aby w ten sposób móc należeć do specjalnej grupy kobiet - «wdów», których głównym zadaniem jest modlitwa, będąca jednak - jak to podkreśla sam tekst - obowiązkiem wszystkich wiernych.

Należy powiedzieć, że taka była stała i niezmienna praktyka całego Wielkiego, prawowiernego Kościoła starożytności chrześcijańskiej. Jeżeli jednak chodzi w tym względzie o grupy heterodoksyjne, które nie należały do Wielkiego Kościoła, to sprawa przedstawia się zgoła inaczej. Widzimy tu choćby kobiety spełniające posługę głoszenia słowa Bożego, działające na równi z samymi Apostołami.

Dla przykładu, apokryficzne «Dzieje apostoła Filipa» wspominają jego siostrę - Mariamnę, która zostaje wybrana przez samego Chrystusa, aby być współpracowniczką działalności ewangelizacyjnej swojego brata:

«W tym czasie, gdy Zbawiciel rozdzielił apostołów i każdy z nich udał się do ziemi, która przypadła mu w udziale, Filip - któremu została przydzielona Grecja - był bardzo tym przejęty. Jego siostra Mariamna - która miała przygotować

⁸ Hippolytus Romanus, *Traditio apostolica* 10, SCh 11 bis, 66: «Vidua (χήρα) autem cum instituitur (καθίστασθαι) non ordinatur (χειροτονεῖν) sed eligitur ex nomine. Si autem vir eius mortuus est a tempore magno, instituitur (καθίστασθαι). Si autem non post multum tempus mortuus est vir eius, non confidatur (πιστεῦειν) ei. Sed si senuit, probetur (δοκιμάζειν) per tempus. [...]. Instituitur (καθίστασθαι) vidua (χήρα) per verbum tantum et se iungat cum reliquo. Non autem imponetur manus super eam, quia non offert oblationem (προσφορά) neque habet liturgiam (leitourgia). Ordinatio (χειροτονία) autem fit cum clero (κλήρος) propter liturgiam (leitourgia). Vidua (χήρα) autem instituitur (καθίστασθαι) propter orationem: haec autem est omnium». Por. także: A.L. Szafrński, *art. cit.*, 740.

chleb i sól potrzebne do [obrzędu] łamania chleba, udawszy się do Jezusa, aby prosić o pocieszenie brata - otrzymała polecenie towarzyszenia mu w męskim ubraniu. Miała to uczynić także i w tym celu, aby złagodzić jego zuchwały i porwoczy charakter»⁹

W «Dziejach św. Pawła i Tekli», należących do apokryfów Nowego Testamentu, spotykamy inną bardzo dzielną chrześcijankę - Teklę, która czynnie pomaga Apostołowi Narodów w głoszeniu Ewangelii. Tekla, będąc jeszcze katechumenką, z narażeniem życia sama udziela sobie sakramentu chrztu:

«Wprowadzono wiele dzikich zwierząt, ona [Tekla] jednak stała z rękoma wyciągniętymi do modlitwy. Kiedy zaś skończyła modlitwę, odwróciła się i spostrzegła duży rów pełen wody i powiedziała: "Teraz jest czas, abym się obmyła" i wrzuciła się do niego ze słowami: "W imię Jezusa Chrystusa chrzczę się w ostatnim dniu" Na ten widok kobiety i cała rzesza zebranych wykrzyknęli: "Nie wskakuj do wody"! Do tego stopnia, że także gubernator wylewał łzy ze względu na to, że taka piękność może być pożarta przez foki. Ona zaś wrzuciła się do wody w imię Jezusa Chrystusa, a foki, porażone blaskiem błyskawicy, zaczęły martwe pływać po powierzchni wody. Wokół niej roztoczyła się ognista chmura, tak że dzikie zwierzęta nie mogły jej osiągnąć i nie można było widzieć jej nagości»¹⁰

Będąc już ochrzczoneą, św. Tekla kontynuuje dawanie świadectwa Chrystusowi, ewangelizując niejaką Tryfenę:

«Poinformowana o radosnej nowinie, Tryfena wyszła Tekli na spotkanie wraz z tłumem ludzi i rzekła: "Teraz wierzę, że umarli zmartwychwstają! Teraz wierzę, że moja córka żyje! Przyjdź do mnie a uczynię cię dziedziczką wszystkich moich posiadłości" Tekla wstąpiła więc do niej i przebywała w gościnie w jej

⁹ *Acta Philippi* 8, 94-95, w: M. Bonnet (wyd.), *Acta Apostolorum Apocrypha*, II/2, Lipsiae 1959, 36-37.

¹⁰ *Acta Pauli et Theclae* 34, w: R.A. Lipsius (wyd.), *Acta Apostolorum Apocrypha*, I, Lipsiae 1959, 260-261: «Τότε εισβάλλουσιν πολλὰ θηρία, ἐστῶσης αὐτῆς καὶ ἐκτετακυίας τὰς χεῖρας καὶ προσευχομένης, ὡς δὲ ἐτέλεσεν τὴν προσευχὴν, ἐστράφη καὶ εἶδεν ὄρυγμα μέγα πλήρες ὕδατος, καὶ εἶπεν Νῦν καιρὸς λούσασθαι με. καὶ ἔβαλεν ἑαυτὴν λέγουσα Ἐν τῷ ὀνόματι Ἰησοῦ Χριστοῦ ὑστέρᾳ ἡμέρᾳ βαπτίζομαι. Καὶ ἰδοῦσαι αἱ γυναῖκες καὶ πᾶς ὁ ὄχλος ἔκλαυσαν λέγοντες Μὴ βάλης ἑαυτὴν εἰς τὸ ὕδωρ, ὥστε καὶ τὸν ἡγεμόνα δακρύσαι, ὅτι τοιοῦτον κάλλος φῶκαι ἐμελλον ἐσθλεῖν. ἡ μὲν οὖν ἔβαλεν ἑαυτὴν εἰς τὸ ὕδωρ ἐν τῷ ὀνόματι Ἰησοῦ Χριστοῦ· αἱ δὲ φῶκαι πυρὸς ἀστραπῆς φέγγος ἰδοῦσαι νεκραὶ ἐπέπλευσαν. καὶ ἦν περὶ αὐτὴν νεφέλη πυρὸς, ὥστε μήτε τὰ θηρία ἀπτεσθαι αὐτῆς, μήτε θεωρεῖσθαι αὐτὴν γυμνῆν».

domu przez osiem dni, ucząc ją słowa Bożego. Uwierzyła ona, a wraz z nią większość jej służebnic. I zapanowała wielka radość w tym domu»¹¹.

Tekla została następnie wysłana przez samego św. Pawła, aby głosić Dobrą Nowinę w Ikonium:

«[...] Tekla podniosła się i powiedziała Pawłowi: "Idę do Ikonium" Paweł jej odpowiedział: "Idź i nauczaj słowa Bożego"»¹².

Według apokryficznego tekstu, działalność apostołską Tekli zakończyła się śmiercią w Seleucji, przynosząc obfity plon dla rozszerzania się Królestwa Chrystusowego:

«[...] udała się do Seleucji i oświeciwszy wielu słowem Bożym - zasnęła słodkim snem»¹³

Aczkolwiek powyższe teksty apokryficzne nie stanowią natchnionych ksiąg Pisma świętego, to jednak mogą bez wątplenia świadczyć jeśli nawet nie o zaistnionych faktach, co nie jest zgoda wykluczone, to przynajmniej o dążeniach i przekonaniach wspólnot, w których zostały opracowane.

Przypatrując się dalej grupom nie należącym do Wielkiego Kościoła, spójrzmy teraz na wspólnoty gnostyckie. Spotykamy w nich nie tylko kobiety, które wypowiadają proroctwa i nauczają, wbrew zakazowi Pawłowemu, który nie pozwala niewieście publicznie nauczać w Kościele, ale nawet i takie, które sprawują posługi wprost zarezerwowane w Wielkim Kościele jedynie dla kapłanów¹⁴. Dowiadujemy się o tym fakcie od Tertuliana, który - zgodnie ze swym porywczym charakterem - napiętnuje postępowanie heretyckich kobiet jako nie opierające się na objawionej prawdzie, lecz na chęci szukania zwykłej sławy:

¹¹ *Acta Pauli et Theclae* 39, w: R.A. Lipsius (wyd.), *Acta Apostolorum Apocrypha*, I, Lipsiae 1959, 265: «καὶ τὴν Τρύφωαναν εὐαγγελισθεῖσαν ἀπαντῆσαι μετὰ ὄχλου καὶ περιπλακῆναι τῇ Θέκλῃ καὶ εἰπεῖν Νῦν πιστεύω ὅτι νεκροὶ ἐγείρονται· νῦν πιστεύω ὅτι τὸ τέκνον μου ζῆ δεῦρο ἔσω, καὶ τὰ ἐμὰ πάντα σοὶ καταγράψω. ἡ μὲν οὖν Θέκλα εἰσηλθεν μετ' αὐτῆς καὶ ἀνεπαύσατο εἰς τὸν οἶκον αὐτῆς ἡμέρας ὀκτώ, κατηχήσασα αὐτὴν τὸν λόγον τοῦ θεοῦ, ὥστε πιστεῦσαι καὶ τῶν παιδισκῶν τὰς πλείονας, καὶ μεγάλην εἶναι χαρὰν ἐν τῷ οἴκῳ».

¹² *Acta Pauli et Theclae* 41, w: R.A. Lipsius (wyd.), *Acta Apostolorum Apocrypha*, I, Lipsiae 1959, 267: «[...] ἀναστᾶσα Θέκλα εἶπεν τῷ Παύλῳ Πορεύομαι εἰς Ἴκόνιον. Ὁ δὲ Παῦλος εἶπεν Ὑπαγε καὶ δίδασκε τὸν λόγον τοῦ θεοῦ».

¹³ *Acta Pauli et Theclae* 43, w: R.A. Lipsius (wyd.), *Acta Apostolorum Apocrypha*, I, Lipsiae 1959, 269: «[...] ἀπῆλθεν εἰς Σελεύκειαν, καὶ πολλοὺς φωτίσασα τῷ λόγῳ τοῦ θεοῦ μετὰ καλοῦ ὕπνου ἐκοιμήθη».

¹⁴ Na temat roli kobiet w sektach gnostyckich por.: G. Casadio, *Donna e simboli femminili nella gnosi del II secolo*, w: U. Mattioli (red.), *La donna nel pensiero cristiano antico*, Genova 1992, 320.

«Jakże bezwstydne są kobiety heretyczki! Ośmielają się nauczać, dyskutować, sprawować egzorcyzmy, obiecywać uzdrowienia, być może nawet chrzczyć. Świecenia ich są pochopne, powierzchowne, niestałe: niekiedy udzielają ich osobom dopiero co ochrzczone, innym razem ludziom światowym, innym zaś razem tym, którzy zdradzili naszą wiarę. Robią to zaś po to, aby przy pomocy zwykłej chwały przyciągnąć do siebie tych, których nie mogą posiadać poprzez prawdę»¹⁵

Jeżeli chodzi o działalność kulturalną kobiet u montanistów, to nie wydaje się, iżby święcili oni niewiasty stosując obrzęd włożenia rąk. Ich bowiem przekonanie, iż znajdują się pod bezpośrednim działaniem Ducha Świętego, będąc Jego zbawczym narzędziem, sprawiało, że ryt włożenia rąk, podczas którego ma zstąpić moc Ducha Świętego na osobę święconą, stawał się całkowicie niepotrzebnym, gdyż - według mniemania montanistów - osoby te już są Jego zupełną własnością. Z tego to powodu montanistki uważały się za upoważnione bezpośrednio przez Ducha Świętego do sprawowania nawet samej eucharystii. Mamy tego świadectwo w zbiorze listów św. Cypriana biskupa Kartaginy w łacińskiej Afryce Północnej. Otóż za panowania cesarza Licyniusza Seweriana, około 235 r., biskup Cezarei - Firmilian - skierował do Cypriana list, w którym m.in. pisze:

«[...] pojawiła się u nas niespodziewanie pewna kobieta, która w ekstazie przedstawiała się jako prorokini i jako natchniona przez Ducha Świętego. [...]. Ośmieliła się między innymi dopuścić następującego czynu: udawała, iż wypowiadając święte słowa konsekruje chleb i że sprawuje eucharystię składając Bogu ofiarę, stosując przy tym zwykle używaną formułę obrzędową. Kobieta ta ponadto udzieliła wielu chrztów, usurpując przepisane słowa używane podczas stawianych pytań. Czyniła to do tego stopnia, iż w niczym nie odróżniała się od reguły kościelnej»¹⁶

Spośród montanistek na pierwsze miejsce wysunęły się dwie prorokinie - Pryscylla i Maksymilla. Działalność ich, jak zresztą całego tego ruchu charyzmatyczno-heretyckiego, znamy niestety jedynie ze źródeł katolickich, które oczywiście zwalczają go, polemizując z nim i - co się z tym łączy - ukazując go w negatywnym

¹⁵ Tertullianus, *De praescriptione haereticorum* 41, 5-6, CCL 1, 221: «Ipsae mulieres haereticarum, quam procaces! quae audeant docere, contendere, exorcismos agere, curationes repromittere, fortasse an et tingere. Ordinationes eorum temerariae, leves, inconstantes. Nunc neophytos conlocant, nunc saeculo obstrictos, nunc apostatas nostros ut gloria eos obligent quia veritate non possunt». Por. także: A.L. Szafranski, *art. cit.*, 739.

¹⁶ *Epistula* 75, 10, CSEL 3/2, 817-818: «[...] emersit istic subito quaedam mulier quae in extasin constituta propheten se praeferet et quasi sancto spiritu plena sic ageret. [...] [...] inter cetera quibus plurimos deceperat etiam hoc frequenter ausa est, ut et invocatione non contemptibili sanctificare se panem et eucharistiam facere simularet et sacrificium Domino sine sacramento solitae praedicationis offerret, baptizaret quoque multos usitata et legitima verba interrogationis usurpans, ut nihil discrepare ab ecclesiastica regula videretur».

świecie. W ten sposób przedstawia te dwie główne prorokinie montanistów w pierwszej połowie III w. biskup Euzebiusz z Cezarei:

«W tym celu pobudził on dwie inne kobiety i napełnił je duchem nieczystym do tego stopnia, iż także i one przemawiały w ten sam sposób do Montana: głupio, nie w porę, dziwacznie»¹⁷

Euzebiusz podaje także, że podczas snu miały one podobno widzieć Jezusa Chrystusa, który zjawił się im w postaci kobiecej. Ponadto, napełnione Duchem Świętym, wyswobodziły się spod władzy mężczyzn, porzucając swoich małżonków. Rozpoczęły w ten sposób, według ich mniemania, działalność apostolską i proroczą, stając się narzędziami samego Ducha Świętego: odpuszczaly grzechy w imię samego Boga, zapewniając grzeszników o swoim bezpośrednim kontakcie z Duchem Świętym, który miał im udzielić specjalnego charyzmatu odczytywania tego wszystkiego, co znajduje się wewnątrz człowieka i przebaczenia win grzesznikom, którzy korzystali z ich proroczej mocy¹⁸

Ciekawe jest także niewątpliwie świadectwo mówiące o kapłaństwie kobiet wśród montanistów, które dostarcza w złotym okresie patrystyki IV w. biskup Salami-ny na Cyprze - Epifaniusz. Opisując mianowicie znane mu herezje, wspomina o dwóch ruchach żeńskich, sprawujących funkcje kultyczne. Pierwszy z nich występował u tzw. kwintylianów, będących odgałęzieniem montanistów. Epifaniusz podaje, iż posiadają oni biskupki, kapłanki oraz niższe stopnie duchowieństwa. Uzasadniają one tego rodzaju stan rzeczy, powołując się na autorytet samego Jezusa Chrystusa, w którym nie ma ani kobiety, ani mężczyzny (por. Ga 3, 28)¹⁹ Biskup Salami-ny jest jednak, jak zresztą cała prawowierna tradycja starożytna, innego zdania, twierdząc, iż w Piśmie świętym znajduje się wiele fragmentów, które ukazują kobietę jako tę, która stała się przyczyną grzechu, oraz zabraniają jej wynoszenia się ponad mężczyznę, publicznego przemawiania i nauczania (por. 1 Tm 2, 12)²⁰

Do drugiego ze wspomnianych heretyckich ruchów kobiecych, o których mówi Epifaniusz, należały tzw. *Colliridiana*²¹. Rozwinęły się one w Arabii pod wpływem działalności pewnych kobiet pochodzących ze Scytii i z Tracji. Sekta ta pod przewodnictwem kobiet sprawowała kult na cześć Dziewicy Maryi, używając przy tym chleba. Epifaniusz widzi w tym wyraźny wymysł diabelski, przejawiający się właśnie w

¹⁷ Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* V 16, 9, w: Eusebio di Cesarea, *Storia ecclesiastica e i martiri della Palestina*, testo greco con traduzioni e note di G. Del Ton [= Scrinium Patristicum Lateranense, 1], Roma-Parigi-Tournai-New York 1964, 388-389: «ὡς καὶ τινὰς δὺο γυναῖκας ἐπεγεῖραι καὶ τοῦ νόθου πνεύματος πληρῶσαι, ὡς καὶ λαλεῖν ἐκφρόνος καὶ ἀκαίρος καὶ ἀλλοτριότητος, ὁμοίως τῷ προειρημένῳ».

¹⁸ Por. Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* V 18, 7-10.

¹⁹ Do tego samego cytatu biblijnego odwołują się w naszych czasach m.in. osoby, które pragną kapłaństwa kobiet.

²⁰ Por. Epiphanius, *Panarium* II 49, 1-3.

²¹ Por. Epiphanius, *Panarium* III 79, 1-9.

tym, iż kobiety chcą sprawować posługi kapłańskie. Powołuje się przy tym na stałą, nieprzerwaną tradycję:

«Nigdy bowiem, jak świat światem, żadna kobieta nie sprawowała kultycznych czynności kapłańskich [...]»²².

Świadczy o tej samej tradycji, niedopuszczającej kobiet do sprawowania czynności kapłańskich, mogą być dla przykładu w III w. Hipolit Rzymski²³ i Orygenes²⁴, czy też w IV w. Ambrozjaster²⁵. Ten ostatni jest nawet przeciwny sprawowaniu przez kobiety funkcji diakańskich (będąc przedstawicielem tradycji zachodniej, w której diakańska posługa kobiet nie osiągnęła nigdy takich wymiarów, jak to miało miejsce w Kościele wschodnim). Komentując 1 Tm 3, 11, Ambrozjaster odmawia kobietom możliwości sprawowania funkcji diakańskich, polemizując w tym względzie z monachami, których nazywa «katafrygami», gdyż pod tym mianem znano ich w zachodnich kręgach łacińskich:

«Katafrygowie szukają okazji, by popaść w błąd. Ponieważ Paweł zwraca się do kobiet po przemowie do diakonów (por. 1 Tm 3, 8-11), twierdzą oni w ich głupiej pysze, że należy także udzielać święceń diakonatu kobietom. Wiedzą oni jednak dobrze, że apostołowie wybrali siedmiu diakonów. Czy w tamtym czasie nie znalazła się żadna kobieta odpowiednia na ten urząd, skoro czytamy, iż z jedenastoma apostołami przebywały święte kobiety? [...]. Paweł nakazuje, aby w kościele kobieta pozostawała w milczeniu, a oni przeciwnie - domagają się dla kobiet nawet autorytetu płynącego z posługi kościelnej»²⁶

Epifaniusz z Salaminy jest jednak w tym względzie innego zdania, będąc przychylny - zgodnie ze zwyczajem wschodnim - istnieniu diakonis²⁷:

²² Epiphanius, *Panarium* III 79, 2, PG 42, 741C: «Θεῶ μὲν ἅπ' αὐτῶνος οὐδαμῶς γυνῆ ἐπεόρευσεν [...]».

²³ Por. *Refutatio* VIII 19, 1.

²⁴ Por. *In 1 Cor* (fragmenta) 74.

²⁵ Por. *In 1 Tim* 3, 11.

²⁶ Ambrosiaster, *In 1 Tm* 3, 11, CSEL 81/3, 268: «sed Catafrygae occasionem erroris captantes, propter quod post diaconos mulieres adloquitur, etiam ipsas diaconissas (diaconas) debere ordinari vana praesuntione defendunt, cum sciant apostolos septem diaconos elegerisse. numquid nulla mulier tunc idonea inventa est, cum inter undecim apostolos sanctas mulieres fuisse legamus? sed cum (ut) haeretici animum suum verbis, non sensu legis adstruere videantur, apostoli verbis contra sensum nituntur apostoli, ut, cum ille mulierem in ecclesia in silentio esse debere praecipiat, illi e contra etiam auctoritatem in ecclesia vindicent ministerii». Por. także: A.L. Szafrński, *art. cit.*, 740.

²⁷ Termin ten («diakonisa») przyjął się w języku polskim na określenie kobiety przyjętej przez wspólnotę kościelną do sprawowania czynności diakańskich lub innych posług liturgiczno-służebnych. Por. B. Kulazińska, *Rola kobiety w organizacji Kościoła pierwotnego*, w: *Studia Biblijne*, Warszawa 1976, 341-351; A.L. Szafrński, *art. cit.*, 738.

«Chociaż istnieją w Kościele diakonise, to jednak nie powierza się im zadań kapłańskich. Nie spełniają - podobnie jak i diakoni - żadnej czynności sakramentalnej i są jedynie - jak oni - służebnicami. Ich posługiwanie przeznaczone jest wyłącznie dla kobiet i ma za cel strzeżenie przyzwoitości, aby mężczyźni, którzy sprawują święte obrzędy, nie widzieli ciała kobiety, gdy ma być ono obnażone podczas chrztu, przy stwierdzaniu dziewictwa i przy okazji opieki nad chorymi»²⁸

Jak widzimy, Epifaniusz z Salaminy nie jest przeciwny istnieniu diakonis. Pojmuje jednak ich funkcje w sposób bardzo ograniczony: nie są one związane z czynnym sprawowaniem eucharystii czy szafowaniem sakramentów, lecz mają charakter jedynie służebny w stosunku do kapłaństwa hierarchicznego i - co więcej - ograniczają się do samych kobiet; posługa ta ma zapewnić ustrzeżenie przyzwoitości. Epifaniusz ponadto wyraźnie odrzuca możliwość szafowania przez kobiety sakramentów, a tym bardziej sprawowania eucharystii. Argumentacja jego sięga w tym względzie samych początków chrześcijaństwa: nawet dziewicza Matka Jezusa Chrystusa nie została wybrana przez swojego Syna na kapłankę, a przecież nie ma istoty bardziej świętej od Niej. Co więcej, jej boski Syn nie udzielił nawet jej prawa sprawowania sakramentu chrztu, tak jak nie obdarzył tą władzą żadnych innych kobiet, które Go otaczały²⁹

2. Posługiwanie ministerialne kobiet według dokumentów Syrii Wschodniej

Pierwszym dokumentem, który mówi o diakonisach na terenach Syrii Wschodniej jest *Didascalia Apostolorum*. Został on napisany po grecku prawdopodobnie w pierwszej połowie III w. w kręgach pozostających pod wpływem Antiochii Syryjskiej³⁰ Oryginał grecki nie dochował się jednak do naszych czasów. Znamy go tylko

²⁸ Epiphanius, *Panarium* III 79, 3, PG 42, 744D-745A: «Καὶ ὅτι μὲν διακονισσῶν τάγμα ἐστὶν εἰς τὴν Ἐκκλησίαν, ἀλλ' οὐχὶ εἰς τὸ ἱερατεῦειν, οὐδέ τι ἐπιχειρεῖν ἐπατρέπειν, ἕνεκεν δὲ σεμνότητος τοῦ γυναικεῖου γένους, ἢ δι' ὄραν λουτροῦ, ἢ ἐπισκέψεως πάθους, ἢ πόνου, καὶ ὅτε γυμνωθεῖ τὸ σῶμα γυναικός, ἵνα μὴ ὑπὸ ἀνδρῶν ἱερουργουμένων θεαθεῖται, ἀλλ' ὑπὸ τῆς διακονούσης, ἃ ἐπιτάσσεται ὑπὸ τοῦ ἱερέως ἐπιμελεῖσθαι πρὸς τὴν ὄραν τῆς ἐπιδεομένης γυναικὸς ἐν τῇ ὄρα τῆς τοῦ σώματος αὐτῆς γυμνώσεως, τοῦ τάγματος τῆς εὐταξίας, καὶ ἐκκλησιαστικῆς εὐνομίας ἐπιστημόνως ἐν μέτρῳ κανόνος σφόδρα ἡσφαλισμένης».

²⁹ Por. Epiphanius, *Panarium* III 79, 7, 3-4. Warto tu wspomnieć, że tę samą argumentację - uzasadniającą stanowisko Kościoła katolickiego odnośnie do niedopuszczania kobiet do kapłaństwa ministerialnego - spotykamy w: Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Inter insigniores* z 5 X 1976 r., II-III.

³⁰ Odnośnie do daty powstania dokumentu por.: P. Galtier, *La date de la Didascalie des apôtres*, «Revue d'histoire ecclésiastique» 42 (1947) 315-351; P. Nautin, *Didascalia degli Apostoli*, w: A. Di Berardino (red.), *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, I, Casale Monferrato 1983, 949.

dzięki starożytnym tłumaczeniom sporządzonym w języku syryjskim, etiopskim, arabskim i częściowo łacińskim.

Jeżeli chodzi o kobiety jako takie, *Didascalia Apostolorum* wspomina często zwykłe wdowy, które nie stanowią jednak jakiejś szczególnej kategorii wśród struktur kościelnych. Nie posiadając męża, a więc będąc biednymi i wystawionymi na różne niebezpieczeństwa życiowe, wdowy - na równi z innymi tego rodzaju kategoriami społecznymi (biedni jako tacy, cudzoziemcy, sieroty itp.) - mają stanowić przedmiot szczególnej troski biskupa³¹ Także i wierni mają obowiązek wspierania ich poprzez różne dary, jak to miało miejsce w Starym Przymierzu w stosunku do lewitów³².

Didascalia traktuje także o wdowach, które tworzą *ordo viduarum*. Aby do niego móc należeć, wdowa powinna mieć ukończone przynajmniej pięćdziesiąt lat, gdyż nie powinna już wychodzić za mąż po raz drugi³³ Jej zadaniem ma być wyłącznie modlitwa za Kościół i za jego dobrodziejów³⁴ Dokument wprost wyklucza możliwość udzielania przez nie chrztu, co może wskazywać, iż praktyka taka istniała, lub że przynajmniej domagano się tego lub brano pod uwagę. W argumentacji *Didascalia* powołuje się tu na przykład samego Jezusa, uważając przeto chrzest udzielany przez kobiety jako czyn przeciwny nauce Ewangelii i jako taki wielce szkodliwy zarówno dla szafarki jak i dla osoby chrzczonej:

«Nie zalecamy ani, by kobieta chrzczyła, ani, by ktokolwiek przyjmował chrzest od kobiety, gdyż jest to przekroczeniem przykazania i stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla tego, kto jest chrzczony i dla tej, która chrzci. Jeżeli byłoby rzeczą godziwą przyjmować chrzest od kobiety, to nasz Mistrz zostałby ochrzczony przez Maryję, swoją Matkę. Przyjął on jednak chrzest od Jana, jak i inne osoby z ludu. Nie narażajcie się więc, bracia i siostry, na niebezpieczeństwo, postępując wbrew prawu Ewangelii!»³⁵

Co więcej, dokument zakazuje wdowom także i zwykłego nauczania, powołując się także na przykład samego Jezusa Chrystusa, który nie wybrał kobiet do głoszenia Ewangelii, aczkolwiek otaczały go i służyły mu święte kobiety:

«Nie jest rzeczą odpowiednią ani konieczną, aby kobiety nauczały szczególnie tego, co odnosi się do imienia Chrystusa i do odkupienia poprzez mękę. Wy

³¹ Por. *Didascalia Apostolorum* II 4, 1.

³² Por. *Didascalia Apostolorum* II 26, 1-3.

³³ Por. *Didascalia Apostolorum* III 1, 1.

³⁴ Por. *Didascalia Apostolorum* III 5, 2.

³⁵ *Didascalia Apostolorum* III 9, 1-3, w: F.X. Funk (wyd.), *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, I, Paderbornae 1905, 198-200: «Mulierem aut baptizare vel a muliere baptizari non approbamus, quia hoc illegitimum est et magnum periculum ei, quae baptizat, et ei, qui baptizatur. Si enim liceret a muliere baptizari, profecto Dominus ac magister noster a Maria matre sua baptizatus fuisset; baptizatus est autem a Ioanne, sicut et alii e populo. Nolite igitur vobis periculum struere, fratres et sorores, conversantes praeter legem evangelii». Por. także: A.L. Szafrński, *art. cit.*, 743.

bowiem nie zostałyście ustanowione - wy, kobiety, a szczególnie wy, wdowy - po to, aby nauczać, lecz po to, aby modlić się i błagać Pana Boga. Pan Bóg bowiem Jezus Chrystus, nasz Mistrz, posłał nas - Dwunastu - aby nauczać lud i pogan. Były z nami uczennice kobiety - Maria Magdalena, Maria córka Jakuba i inna Maria, lecz nie posłał ich, aby wraz z nami nauczały lud. Jeżeli zaś byłoby konieczne, aby kobiety nauczały, to sam nasz Mistrz zarządziłby, aby i one wraz z nami robiły to»³⁶

Didascalia Apostolorum mówi także o innej grupie kobiet, które sprawują w Kościele szczególną posługę - o diakonisach. Jawią się one jako osoby godne wyjątkowej czci, gdyż zostają ukazane jako symbole samego Ducha Świętego³⁷. Symbolika ta rozwija typologię zapoczątkowaną już w II stuleciu przez św. Ignacego Antiocheńskiego, który w «Liście do Trallian» ukazuje osobę biskupa jako obraz Boga Ojca. Diakonom zaś należy się cześć jak Jezusowi Chrystusowi. Prezbiterzy natomiast ukazani są jako sanhedryn Boga i kolegium apostołskie³⁸

Didascalia ukazuje diakonisy jako osoby, które wybiera sobie sam biskup po to, aby stanowiły pomoc w wykonywaniu jego pasterskiego urzędu. Pomoc ta ma polegać przede wszystkim na wchodzeniu do domów pogan, w których mieszkają chrześcijanie, w przypadku, gdyby wejście diakona do takiego domu było niemożliwe lub mogło stanowić powód do zgorszenia czy plotek.

Wspomniany dokument akcentuje przydatność diakonis w Kościele, powołując się na wzór Chrystusa, który sam korzystał z posług otaczających go świętych kobiet:

«Mocno podkreślamy, iż posługa kobiety diakonisy jest wielce użyteczna i ogromnie konieczna, gdyż także naszemu Panu i Zbawcy usługiwały posługujące kobiety: Maria Magdalena, Maria matka Jakuba i Józefa, matka synów Zebedeuszowych. Dlatego i dla ciebie [, biskupie,] także dla innych zadań - będzie konieczna diakonisa [...]»³⁹

³⁶ *Didascalia Apostolorum* III 6, 1-2, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*: «Non decet ergo neque necessarium est, ut mulieres doceant, et praesertim de nomine Christi et de redemptione passionis eius. Nam non ad hoc estis constitutae, ut doceatis, o mulieres ac maxime viduae, sed ut oretis ac rogetis Dominum Deum, quia Dominus Deus Iesus Christus magister noster nos duodecim misit, ut doceamus populum et gentes; erant enim nobiscum discipulae Maria Magdalene et Maria filia Iacobi et altera Maria, neque emisit, ut nobiscum populum doceant. Si enim necesse fuisset, ut mulieres docerent, magister noster has ipsas iussisset nobiscum docere».

³⁷ Por. *Didascalia Apostolorum* II 26, 6.

³⁸ Por. Ignatius Antiochenus, *Ad Trallianos* 3, 1, SCh 10, 96: «Ὁμοίως πάντες ἐντρέπῃσθωσαν τοὺς διακόνους ὡς Ἰησοῦν Χριστόν, ὡς καὶ τὸν ἐπίσκοπον ὄντα τύπον τοῦ πατρὸς, τοὺς δὲ πρεσβυτέρους ὡς συνέδριον θεοῦ καὶ ὡς σύνδεσμον ἀποστόλων [...]».

³⁹ *Didascalia Apostolorum* III 12, 4, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 210: «Propterea dicimus, valde desiderari et maxime necessarium esse ministerium mulieris diaconissae, quia etiam Dominus et salvator noster a mulieribus ministrantibus ministrabatur, quae erant Maria Magdalene et Maria Iacobi et Iosephi mater et mater filiorum Zebedaei. Tu ergo in aliis rebus diaconissam necessariam

Jednakże działalność diakonis, związana z życiem sakramentalnym, ograniczała się tylko do posługi przy udzielaniu chrztu: diakonisy namaszczają ciało kobiet i - ze względu na zachowanie przyzwoitości - pomagają im wyjść z basenu chrzcielnego. Ponadto mają pouczać ochrzczone, w jaki sposób powinny prowadzić życie zgodne z sakramentem, który przyjęły:

«[...] gdy kobiety wchodzą [...] wchodzą do wody, mają być namaszczone przez diakonisę olejem namaszczenia. Tam, gdzie nie ma żadnej kobiety, a szczególnie diakonisy, ten, kto chrzci, sam namaści tę, która jest chrzczona. Tam jednak, gdzie znajduje się jakaś kobieta, a szczególnie diakonisa, nie jest rzeczą właściwą, aby kobiety były widziane przez mężczyzn. [...] w chwili wkładania ręki, namaścisz głowę tych, którzy przyjmują chrzest - mężczyzn i kobiet. Następnie jednak - zarówno w przypadku, gdy ty osobiście chrzczysz, lub gdy polecasz chrzcić diakonom lub prezbiterom - kobieta namaści kobiety. Niech jednak mężczyzna wymówi w wodzie nad nimi imiona wzywania bóstwa. Niech ją [kobietę ochrzczoneą, która wychodzi z basenu chrzcielnego] podejmie diakonisa i niech ją pouczy, i niech ją nauczy, w jaki sposób musi być przechowywana nienaruszona w czystości i w świętości pieczęć chrzcielna»⁴⁰

Jak wynika z powyższego tekstu, obecność diakonisy podczas chrztu nie jest konieczna, gdyż może być zastąpiona pomocą jakiegokolwiek innej kobiety.

Didascalia ustala ponadto inną funkcję służebną diakonis, również podyktowaną troską o zachowanie przyzwoitości: mają one odwiedzać chore kobiety, dbając m.in. o ich higienę:

«[Diakonisa jest konieczna], aby móc iść do domów pogan, gdzie znajdują się wierzący, gdzie wy nie możecie wejść, i aby odwiedzać chore i pomagać w zaspokajaniu ich potrzeb, oraz aby myć te, które zaczynają czuć się lepiej»⁴¹

habebis [...]».

⁴⁰ *Didascalia Apostolorum* III 12, 2-3, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 208-210: «[...] cum mulieres in aquam descendunt, a diaconissa oleo unctionis ungentur in aquam descendentes. Et ubi mulier ac praesertim diaconissa non invenitur, baptizantem oportet ungere eam, quae baptizatur. Ubi vero mulier est ac praesertim diaconissa, mulier non decet conspici a viris [...]. [...] in manus impositione ungas caput eorum, qui baptismum accipiunt, sive virorum sive mulierum; ac postea, cum tu baptizas vel cum diaconis praecipis baptizare vel presbyteris, diaconissa, ut praediximus, ungat mulieres, vir autem pronuntiet super eas nomina invocationis Deitatis in aqua. Et cum ascendit ex aqua, quae baptizatur, eam suscipiat diaconissa ac doceat et erudiat, infragile esse sigillum baptismi in castitate et in sanctitate».

⁴¹ *Didascalia Apostolorum* III 12, 4, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 210: «[...] ut eas gentilium domos ingrediatur, ubi vos accedere non potestis, propter fideles mulieres, et ut eis, quae infirmantur, ministret, quae necessantur, et in balneis iterum eas, quae meliorant, ut lavet».

3. Posługi kobiet w monofizycznym Kościele w Syrii

3. 1. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi*

Dowiadujemy się o nich z dokumentu zatytułowanego *Testamentum Domini nostri Iesu Christi*. Został on napisany w V w. w Syrii w środowisku monofizycznym. Jest to traktat kanoniczno-liturgiczny, który zachował się w języku syryjskim, arabskim i etiopskim. Został wydany przez I. Rahmiego jedynie w wersji syryjskiej z jej łaćnińskim tłumaczeniem⁴². Sam dokument chce być testamentalnymi słowaniami zmarłego Pana, spisany przez apostołów. W rzeczy samej jego tekst znajduje jednak swoje źródło w omawianej już przez nas *Traditio Apostolica* Hipolita Rzymskiego.

Odnosnie do posług kobiecych w Kościele, w *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* spotykamy najpierw przepisy dotyczące wdów. Są one o wiele dłuższe niż w *Traditio Apostolica*: obejmują aż cztery rozdziały, podczas gdy u Hipolita poświęcono im tylko jeden rozdział⁴³

Wdowy według *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* wymieniane są jako stanowiące - wraz z prezbiterami, diakonami i subdiakonami - strukturę hierarchii kościelnej:

«W Kościele niech będzie dwunastu prezbiterów, siedmiu diakonów, czternastu subdiakonów. Wdów zaś, które cieszą się precedencją w zasiadaniu, niech będzie trzynastu»⁴⁴

Nie chodzi tu więc o zwykłe wdowy, które straciły męża, lecz o szczególną kategorię wdów, «które cieszą się precedencją» względem innych kobiet i mężczyzn, którzy nie są duchownymi. Aby móc należeć do tego rodzaju grupy wdów, trzeba zostać oficjalnie «wybraną», to znaczy - oficjalnie dopuszczoną po dokładnym zbadaniu całej sprawy, opierając się także na opinii wiernych. Warunkiem do tego, aby zostać «wybraną», jest pozostawanie bez męża przez długi okres czasu. Chodzi o to, aby spełniająca posługę kościelną wdowa była osobą zupełnie wolną i ustabilizowaną. Z tego więc powodu *Testamentum* dodaje, że może być wybraną tylko ta

⁴² Por. I. Rahmi (wyd.), *Testamentum Domini nostri Iesu Christi*, Moguntiae 1899.

⁴³ Rozdział 10.

⁴⁴ *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 34, 4, w: I. Rahmi (wyd.), *op. cit.*, 83: «In ecclesia noti sint duodecim presbyteri, septem diaconi, quatuor hypodiaconi et tres viduae habentes praecedentiam sessionis».

wdowa, o której rękę prosiło wielu mężczyzn, nie osiągnąwszy jednak zamierzonego skutku⁴⁵

Wdowa zostaje uroczystie wyświęcona przez biskupa, który wymawia nad nią specjalną modlitwę, podczas gdy w pokorze, ze spuszczonej oczyma, ona sama modli się u wejścia do prezbiterium. W modlitwie biskup wyprasza dla święconej siły do radosnego wypełniania zadań, które ma spełniać, i moc potrzebną do dźwignia ciężaru, który zdecydowała się nieść⁴⁶

«Wybrane» i ustanowione oficjalnie przez wspólnotę kościelną wdowy podczas sprawowania uroczystej liturgii są obecne wraz z innymi stopniami hierarchii - w prezbiterium. Pośrodku nich stoi biskup otoczony z dwóch stron gronem prezbiterów. Po ich zaś prawej stronie znajdują się diakoni, a po lewej - wdowy. Oprócz nich - jako mający niższą rangę i spełniający niższe posługi - zajmują miejsca lektorzy i subdiakoni⁴⁷. Wyższa ranga wdów względem lektorów i subdiakonów wyraża się także przez fakt, iż przyjmują one komunie wcześniej od nich, zaraz po diakonach⁴⁸

Jeżeli chodzi o zadania duszpasterskie wdów, to ograniczają się one do posługi względem kobiet. Przede wszystkim dotyczą katechizowania kobiet przygotowujących się do przyjęcia chrztu, pouczania i uświadamiania niewykształconych, opieki nad dziewczynami, które postanowiły prowadzić tego rodzaju styl życia ze względu na królestwo Boże (powinny nawet starać się organizować dla nich spotkania i wraz z nimi modlić się). Ponadto mają odwiedzać chore kobiety i starać się pouczać i nawracać te, które żyją źle⁴⁹. Jeżeli zaś chodzi o działalność związaną z sakramentami, to ogranicza się ona do pilnowania, aby wchodzące do świątyni kobiety zachowywa-

⁴⁵ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 40, 1, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 95: «Ordinetur in viduam illa, quae eligitur, quae scilicet diuturno tempore sine viro manserit, pluriesque ab hominibus inducta fuerit, ut nuberet viro et nihilominus ipsa viro adhaerere noluerit propter fidem». Por. także: A.L. Szafranski, *art. cit.*, 747.

⁴⁶ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 41.

⁴⁷ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 23, 1, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 35-37: «[Episcopus] offerat intra velum una cum presbyteris, diaconis, viduis canonicis, hypodiaconis, diaconissis, lectoribus et habentibus charismata».

⁴⁸ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 23, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 35-37: «Primus in medio consistat episcopus, et post ipsum immediate sistant presbyteri hinc et inde, et post presbyteros, qui sunt in parte sinistra, sequantur proxime viduae, post presbyteros, qui sunt in parte dextera, stent diaconi, et post hos lectores, et post lectores hypodiaconi, et post hypodiaconos diaconissae».

⁴⁹ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 40, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 97: «Exhortetur mulieres inobedientes, erudiat ignorantes, reas convertat, doceatque illas, ut sint pudicae, diaconissasque perquirat. Quae introeunt, efficiat ut sciant, quomodo et quaenam ipsae esse debeant; et quae extra manent, adhortetur. Eis, quae audiunt, consilium patienter praebeat de iis, quae bona sunt. Inobedientes post tres admonitiones non alloquatur. Foveat illas, quae cupiunt esse in virginitate vel puritate. Corripiat modeste et pacate sese exhibentes ex adverso. [...] Superflua et vana loquentes privatim reprehendat [...]. [...] visitet aegrotas [...]».

ły się w odpowiedni sposób⁵⁰ i do namaszczenia kobiet olejem podczas udzielania chrztu i troski o zasłanianie podczas chrztu welonem nagości kobiety przed wzrokiem biskupa⁵¹

Testamentum Domini nostri Iesu Christi mówi także o diakonisch, postanawiając, iż mają one zanosić Eucharystię kobietom ciężarnym, które nie mogą przyjść do kościoła w Wielkanoc⁵². Jest to jedyna funkcja, którą się przydziela diakonisch. Ponadto, ich pozycja w Kościele jest o wiele niższa od tej, którą cieszą się ustanowione wdowy. Dokument nie wspomina o święceniu diakonisch. Miejscem, którego mają strzec, są wrota świątyni⁵³. Występują po lektorach i subdiakonisch (zarówno podczas składania sakramentalnej ofiary, stojąc w prezbiterium⁵⁴, jak i podczas liturgicznej modlitwy litanijnej za duchowieństwo⁵⁵). Przyjmują komunię nie wraz z duchowieństwem, lecz z ludem - po mężczyznach, ale przed innymi kobietami.

3. 2. *Ordinationes Rabuli*, biskupa Edessy

Ordinationes Rabuli, biskupa Edessy syryjskiej (+ 7 VIII 435), stanowią zbiór kanonów dotyczących duchowieństwa i mnichów. Na ich podstawie można zauważyć, iż - ze względu na rozprzestrzenianie się zwyczaju udzielania chrztu dzieciom - diakonisch nie są już wymagane przy udzielaniu tego sakramentu. Potrzeba ich więc istnienia w Kościele zaczyna stopniowo maleć. Ich funkcja ogranicza się między innymi do czuwania nad świętością życia zakonnice; mają one towarzyszyć im, gdy te wychodzą poza klasztor. Należy więc przypuszczać, że diakonischami byłyby ustanawiane same przełożone klasztorów żeńskich. Tak czytamy na ten temat w *Ordinationes*:

⁵⁰ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 2, 4, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 119: «Mulieres in ecclesia stent modeste et scienter: secus a viduis habentibus praecedentiam sessionis admoneantur».

⁵¹ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 2, 8, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 129-131: «Mulieres [= baptizandae] a viduis habentibus praecedentiam sessionis, cum presbyter recitat super illas [formulam]. Item in collatione baptismi eadem viduae intra velum teneant mulieres obducto velo, cum episcopus profert formulas professionis; itemque dum profert formulas abrenuntiationis».

⁵² Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 2, 20, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 143: «Si mulier praegnans aegrotet [...] et si nequit accedere [ad ecclesiam], diaconissa ad ipsam deferat communionem».

⁵³ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 19, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 27: «Diaconissae autem maneant apud portam domus dominicae».

⁵⁴ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 23, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 37: «Primus in medio consistat episcopus, et post ipsum immediate sistant presbyteri hinc et inde, et post presbyteros, qui sunt in parte sinistra, sequantur proxime viduae, post presbyteros, qui sunt in parte dextera, stent diaconi, et post hos lectores, et post lectores hypodiaconi, et post hypodiaconos diaconissae».

⁵⁵ Por. *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 35, w: I. Rahmani (wyd.), *op. cit.*, 87: «Pro hypodiaconis, lectoribus et diaconissis supplicemus, ut Dominus tribuat eis mercedem accipere in patientia».

«Nie pozwalajcie, aby zakonnicy udawali się bez prezbitera na zgromadzenia, czy też mniszki bez diakonisy. Jak bowiem prezbiter przewodniczy mnichom podczas służby Bożej, tak i diakonisa przewodniczy mniszkom»⁵⁶

3. 3. Świadczenie «świętych ojców»

Zwyczaj święcenia przełożonych klasztorów żeńskich na diakonisy potwierdzają także biskupi wschodni przebywający na zesłaniu w Antiochii - «Święci ojcowie». Mówią o tym, odpowiadając między 532 a 534 r. na pytania postawione im prawdopodobnie przez wspólnoty jakobickie. Podają oni bowiem fakt, że przełożoną pewnego klasztoru żeńskiego była diakonisa, która pod nieobecność diakona udzielała komunii. Ponadto informują, że podczas święceń biskup nakłada na diakonisę stulę diakańską - «orarion»⁵⁷. Tekst nie wspomina o jakiegokolwiek różnicy między orarionem diakonisy i diakona. Można więc wnioskować, że chodzi tu o tę samą stulę, będącą symbolem władzy diakańskiej.

3. 4. Świadczenie biskupa Jana bar Kursosa⁵⁸

Jan został biskupem syryjskiej Telli (zwanej inaczej: Konstantyna) w 519 r., lecz zmarł (w 538 r.) na wygnaniu w Antiochii jako zwolennik monofizytyzmu.

Odpowiadając w 538 r. na pytania kapłana Sargisa, stwierdza, iż diakonisa może udzielać komunii dzieciom poniżej pięciu lat⁵⁹. Może ona także wchodzić do prezbiterium pod nieobecność kapłana lub diakona, oraz czyścić naczynia liturgiczne i wlewać wino i wodę do kielicha podczas przygotowania darów ofiarnych. Dozwala się jej także czytać Pismo święte i Ewangelię, ale tylko wtedy, gdy są zgromadzone same kobiety⁶⁰

3. 5. Świadczenie Jakuba z Edessy⁶¹

Jakub został mianowany biskupem Edessy przez patriarchę Antiochii - Atanazego (684-686), a zmarł dnia 5 czerwca 708 roku. Odpowiadając na wątpliwości kapłana imieniem Addai, Jakub stwierdza, iż diakonisa - podczas ofiary eucharystycznej

⁵⁶ Rabulas Edessenus, *Ordinationes*, can. 62, w: F. Nau, *Les canones et les résolutions canoniques* [= *Ancienne littérature canonique syriaque*, 2], Paris 1906, 89: «Monachi absque presbytero et moniales absque diaconissa ne pergant ad synaxes; ut enim presbyter monachis ita et diaconissa monialibus praest in divinis officiis».

⁵⁷ Por. F. Nau, *Ancienne littérature syriaque*, III, Paris 1909, 40.

⁵⁸ Na temat Jana bar Kursosa por.: J.-M. Sauget, *Giovanni bar Kursos*, w: A. Di Berardino (red.), *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, II, Casale Monferrato 1984, 1544-1545.

⁵⁹ Warto tu zaznaczyć, że w Kościele wschodnim zachował się aż do naszych dni zwyczaj komunikowania niemowląt i małych dzieci.

⁶⁰ Por. F. Nau, *Ancienne littérature canonique syriaque*, II, Paris 1906, 16-18.

⁶¹ Odnośnie do Jakuba z Edessy por.: *Giacomo di Edessa*, w: A. Di Berardino (red.), *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, II, Casale Monferrato 1984, 1508-1509.

- nie ma prawa wrzucania do kielicha konsekrowanej cząsteczki prosfory. Chodzi tu niewątpliwie o moment łamania konsekrowanej hostii, który ma miejsce przed obrzędem rozdzielania komunii. W uzasadnieniu Jakub stwierdza, iż diakonisa nie przyjmuje święceń po to, aby spełniać posługę liturgiczną przy ołtarzu, lecz po to, aby opiekować się chorymi kobietami. Nie może więc dotyczyć nigdy ołtarza, a tym bardziej brać z niego święte dary eucharystyczne, czy też na nim je umieszczać. Może jedynie udzielać komunii kobietom i dzieciom, gdy nie ma kapłana czy diakona. Także i w tym wypadku nie może brać Eucharystii z ołtarza, lecz jedynie wtedy, gdy znajduje się ona w zakrystii.

Jeżeli chodzi o posługę związaną z ołtarzem, to biskup Edessy pozwala diakonisi sprzątać jedynie prezbiterium i zapalać w nim świece. Ponadto diakonisa ma spełniać główne swoje zadanie: namaszczać dorosłe kobiety podczas przyjmowania przez nie chrztu oraz odwiedzać i troszczyć się o chore niewiasty⁶²

Stopniowo jednak funkcje spełniane przez diakonise Kościoła syryjskiego zaczęły wygasać, czego przyczyną było przede wszystkim wprowadzenie zwyczaju udzielania chrztu dzieciom. Pierwszym dokumentem świadczącym o tym jest, jak się wydaje, pontyfikał syryjski patriarchy Michała Wielkiego, który kierował tym Kościołem w latach 1166-1199⁶³. W pontyfikał tym, zaraz po rycie udzielania święceń diakonom, znajduje się część nosząca tytuł: «Święcenie diakonisy». Nie znajdujemy w niej jednak samego obrzędu, lecz jedynie następujące wyjaśnienie:

«Kiedyś chirotonia czyli święcenie udzielana była także diakonisom. Dlatego obrzęd, który był z nią związany, został spisany w starożytnych rękopisach. Dawniej bowiem diakonisy były potrzebne głównie przy udzielaniu chrztu kobietom. [...]. Zważywszy jednak, iż potrzeba ta nie istnieje już w Kościele od długiego czasu, z tego powodu, że ci, którzy otrzymują chrzest, są chrzczeni zaraz po narodzeniu lub będąc dziećmi [...], nie skopiowaliśmy tego obrzędu, aczkolwiek znajduje się on w wielu dokładnych księgach, przepisanych idealnie i starannie»⁶⁴

⁶² Por. Iacobus Edessenus [in Pontificali Iacobitarum], w: J. Mayer (wyd.), *Monumenta de vidualis, diaconissis virginibusque tractantia* [= Florilegium Patristicum, 42], Bonnae 1938, 53-54: «Potestas infra altare omnino illi non est, quoniam et cum ordinatur, in ecclesia tantum stat. Et potestas, quam habet, haec est: ut verrat altare et accendat luminaria in sanctuario, et haec si non sit presbyter vel diaconus, qui sit propinquus. Ac demum habet potestatem, ut depromat sacramenta ex theca, ubi non adest presbyter vel diaconus et det mulieribus aut pueris. De altari autem non habet potestatem, ut ea depromat, neque ut ponat ea super illud, neque ut tangat omnino mensam vitae. Et cum praeparantur mulieres adultae, ut baptizentur, ungat eas iussu sacerdotis, et visitet et ungat gratia mulieres, quae aegrotant. Haec est potestas eius et secundum haec ministrat, et propter haec ordinatur, ut ministret coram sacerdotibus et pontificibus in ecclesia sancta dei».

⁶³ Najstarszym rękopisem, który go zawiera, jest manuskrypt z 1172 r. - *Vaticanus Syriacus* 51.

⁶⁴ *Ordinatio Diaconissae*, w: I.M. Vosté (wyd.), *Pontificale iuxta ritum ecclesiae Syrorum occidentalium, id est Antiochiae*, versio latina, Vaticanus 1941, 201: «Chirotoniam, seu ordinationem, faciebant aliquando et etiam Diaconissis; ac propterea scriptus est ritus de eis in codicibus antiquis. Fuit enim opus aliquando Diaconissis, potissimum propter baptismum mulierum. [...]. Nos autem

4. Kościelne posługi kobiet w Chaldei i w Persji

Prawodawstwo tego Kościoła - znajdującego się poza granicami cesarstwa rzymskiego, a więc także poza zasięgiem kultury grecko-rzymskiej - jest o tyle interesujące, iż nie zostało dotknięte wpływem teologii i myśli grecko-łacińskiej⁶⁵. Zasadnicze źródło prawne tegoż Kościoła stanowi syryjski dokument: *Porządek i kanony święceń Kościoła świętego*⁶⁶. Pochodzi on z pewnością przynajmniej z V w., aczkolwiek został przepisany z syryjskiego rękopisu datowanego na VII-IX wiek.

Kanony od 5 do 11 przedstawiają różne posługi kościelne. Dalej zaś (kanony od 12 do 17) omawiane są poszczególne obrzędy święceń. Po czym jest mowa o ustanawianiu diakonis i o ich zadaniach. Są one potrójne: posługują podczas chrztu kobiet, namaszczając je olejem (jest to ich główne postannictwo); strzegą drzwi świątyni; katechizują i udzielają rad duchowych kobietom. Przyjrzyjmy się teraz samemu tekstowi dokumentu:

«Wprowadza się diakonisę do διακονικόν i biskup modli się nad nią. Umieściwszy ją przed ołtarzem, gdy już pochyliła głowę, biskup wkłada rękę na jej głowę i modli się nad nią, odmawiając znaną modlitwę, która jednak nie jest w ogóle podobna do modlitwy właściwej święceniu diakona. Diakonisa bowiem nie powinna zbliżać się do ołtarza, lecz ma jedynie namaszczać podczas chrztu; to jest jej głównym zadaniem»⁶⁷

Jak już wspomnieliśmy, diakonisa podczas sprawowania Eucharystii znajduje się razem z innymi kobietami w części dla nich przeznaczonych i strzeże drzwi świątyni, nie wpuszczając osób nieochrzczonych. Ponadto diakonise mają pouczać tzw. «córki przymierza»⁶⁸ (rodzaj zakonnice czy ascetek) oraz inne kobiety, w jaki sposób mają postępować, by żyć w pełni po chrześcijańsku.

Zwyczaj święcenia diakonis w Kościele chaldejskim przetrwał jeszcze w późniejszych wiekach, wzbogacając się o nowe podstawy prawne: powstałe w VI w. tzw. «Kwestie dotyczące sakramentów» katolikosa Iso`yahba I; uchwały synodu odbytego pod przewodnictwem katolikosa Mar Jerzego I (+ 680); oraz tzw. «Kanony nicejsko-arabskie» z VII wieku. Prawodawstwo to poleca święcenie diakonis, nie opisując

quia videmus hoc a longo tempore cessasse in Ecclesia, eo quod in nativitate vel pueritia baptizantur qui baptizantur [...]. [...] non scripsimus hic hunc ritum, tametsi in pluribus exactisque libris perfecte accurateque exaratis reperiatur».

⁶⁵ Na temat historii Kościoła na tych terenach, por.: F. Rilliet, *Persia*, w: A. Di Bernardino (wyd.), *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, II, Casale Monferrato 1984, 2769-2772.

⁶⁶ Jego oryginał syryjski wraz z łacińskim przekładem został wydany przez I. Rahmaniego w: *Studia syriaca*, fasc. 3: *Vetusta documenta liturgica*, Sharf 1908.

⁶⁷ W: I. Rahmani (wyd.), *Studia syriaca*, op. cit., 90.

⁶⁸ Odnośnie do «synów (córek) przymierza» por.: R. Lavenant, *Afraate*, w: A. Di Bernardino (wyd.), *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, I, Casale Monferrato 1983, 58-59.

jednak samego obrzędu. Nie wiemy więc, jak on wyglądał, gdyż rytuały z tego okresu się nie zachowały.

Na podstawie świadectwa przekazanego przez Yahyę ibn Jarira w dziele «Księga Przewodnika» z XI w., możemy wywnioskować, że -ze względu na rozpowszechniający się zwyczaj udzielaniu chrztu dzieciom - funkcja diakonisy straciła swą główną rację bycia:

«W starożytnych czasach święcono diakonisy. Ich zadaniem było strzeżenie, aby dorosłe kobiety nie odślaniały swej nagości przed biskupem. Kiedy jednak religia się rozprzestrzeniła i zdecydowano, aby udzielać chrztu dzieciom, funkcja ta została zlikwidowana»⁶⁹

Wiadomości dotyczące diakonis spotykamy jednak także i w późniejszych czasach. Wspomina się je w anonimowym dziele kanoniczno-liturgicznym *Expositio officiorum Ecclesiae* z XI w., przypisywanym niesłusznie autorstwu Jerzego Arbeli:

«[...] pośród kobiet został także ustanowiony stan [ordo] diakonis i tych, które zamykają drzwi, gdyż cała rzesza domu Adama jest jednością, chociaż nawet charakteryzuje się różnorodnością płodności i cech naturalnych»⁷⁰

Następnym dziełem, wspominającym posługi kościelne kobiet, jest anonimowy dokument *Liber Patrum* (powstały między XII a XIV w.). Aczkolwiek jest to utwór średniowieczny, to jednak przekazuje niewątpliwie patrystyczną tradycję Kościoła chaldejskiego. Wiadomości w nim zawarte są o tyle cenne, o ile wyraźnie mówią, iż diakonise nie tylko pomagały w udzielaniu chrztu dorosłym kobietom, ale wprost szafowały ten sakrament:

«[diakonise] sprawują sakrament chrztu kobiet, gdyż nie jest właściwym, aby kapłan oglądał kobiecą nagość. Z tego więc powodu istnieją diakonise, które mają namaszczać niewiasty i chrzczyć je wodą. Kapłan musi tylko włożyć rękę w okno lub za zasłonę i naznaczyć kandydatki. Diakonise udzielają chrztu i namaszczenia»⁷¹

Spójrzmy teraz na sam obrzęd udzielania diakonatu kobietom w Kościele chaldejskim. Wzmiankę na ten temat spotykamy u metropolity Nisibis - Ebedjesu bar Be-

⁶⁹ Yahya ibn Jarir, *Księga Przewodnika*, w: G. Kouri Sarkis, *Le livre du Guide de Yahya ibn Jarir*, «Orient Syrien» 12 (1967) 303-318.

⁷⁰ *Expositio officiorum Ecclesiae* 13, 27-30, w: R.H. Connolly (wyd.), *Anonymi Auctoris, Expositio officiorum Ecclesiae*, CSCO 76 (Scriptores Syri, series secunda, t. 92), 31: «Sed et de mulieribus ordo diaconissarum delectus est, et earum quae portas claudunt; quia totum agmen domus Adami unum est, etiamsi fecunditate et naturali copia inter se diversi sint».

⁷¹ Tekst dokumentu znajduje się w: G. Dietrich, *Die nestorianische Tauf liturgie*, Giessen 1903, 96-99.

riki (+ 1318). Bar Berika, mówiąc o święceniach mężczyzn, udzielanych przez włożenie rąk, stwierdza, że dokonują się one w prezbiterium przed ołtarzem. Diakonise zaś:

«[...] ponieważ są kobietami, przyjmują święcenia w kościele, lecz jedynie przy drzwiach, które wychodzą na zewnątrz ku ogrodzeniu świątyni»⁷²

Ponadto znamy szczegóły obrzędów święcenia diakonis Kościoła chaldejskiego dzięki pięciu pontyfikałom z XVI wieku. Zostały one skopiowane oczywiście z dużo starszych rękopisów. Stanowią więc niewątpliwie wyraz prastarej tradycji tegoż Kościoła. Najstarszy opis obrzędu święcenia diakonis, który zachował się do naszych czasów⁷³, znajduje się w pontyfikał przekazany przez rękopis syryjski z 1556 - *Vaticanus Syriacus* 45-46⁷⁴. Manuskrypt przechowywany jest obecnie w Bibliotece Watykańskiej. Pozostałe rękopisy (*Vaticanus Borgianus*, *Syriacus* 21; rękopis z Cambridge University, *Add.* 1988; kodeks z Mossul, przechowywany w Bibliotece Patriarchatu Chaldejskiego) zawierają prawie ten sam opis obrzędu święcenia diakonis, który podaje *Vaticanus Syriacus* 45-46.

Pontyfikał precyzuje, że ustanowienie diakonis nie jest chirotonią⁷⁵ *sensu stricto*, jak to ma miejsce przy święceniach diakonów, lecz tylko uroczystym błogosławieństwem. Biskup nie wkłada na kandydatkę rąk, lecz tylko rękę:

«Biskup modli się, wkładając rękę na jej głowę, nie jak podczas chirotonii, lecz udzielając błogosławieństwa».

Obrzęd święcenia diakonis, oprócz wstępnych modlitw i pieśni, składa się z sześciu modlitw. Trzecia z nich zaczerpnięta została ze święceń diakonów:

«Przedstawiamy Ci te służebnice, aby stały się wybranymi diakonisami w Kościele świętym, i prosimy Cię: niech zstąpi na nie łaska Ducha Świętego i niech

⁷² Ebediesu, *Collectio canonum synodicorum* VI, can. 1, w: A. Mai (wyd.), *Scriptorum veterum nova collectio*, XI/1, Roma 1838, 111-112: «Diaconissae autem, quia mulieres sunt, in templo quidem ordinationem accipiant, sed ante portam, qua ad cancellos ingressus patet».

⁷³ Najstarszy pontyfikał syryjski, który zachował się do naszych czasów - *Syriacus* 38 z 1496 r. (przechowywany w Berlinie) - zawiera tylko obrzęd święcenia lektora, subdiakona, diakona, kapłana oraz konsekrację ołtarza. Nie spotykamy także opisu obrzędu święcenia diakonis w pontyfikał przekazany przez rękopis syryjski z 1529 r. (*Vaticanus Syriacus* 66; własność Biblioteki Watykańskiej), skopiowanym z manuskryptu pochodzącego z 1276 roku.

⁷⁴ Opublikowany przez: J.A. Assemani, *Codex liturgicus Ecclesiae universae*, XIII, Romae 1766. Jego francuskie tłumaczenie znajduje się w: A.G. Martimort, *Les diaconesses. Essai historique*, Roma 1982, 159-163.

⁷⁵ Przypomnijmy, że w Kościele wschodnim słowo «χειροτονία» jest synonimem święceń biskupich, kapłańskich i diakońskich, udzielanych przez włożenie obydwu rąk na głowę kandydata, czemu towarzyszy specjalna modlitwa zaczynająca się od słów «Łaska Boża».

sprawi, aby stały się doskonałymi dla spełniania posługi, dla której zostają Ci przedstawione».

Tekst głównej modlitwy, podczas której udzielający święcenia biskup wkłada rękę na głowę osoby mającej zostać diakonisą, brzmi następująco:

«O Panie, Boże mocny i wszechmogący, który wszystko stworzyłeś mocą twojego Słowa i trzymasz pod swoimi rządami to, co stworzyłeś, Ty miłujesz w jednaki sposób mężczyzn i kobiety, udzielając im łaski Ducha Świętego. Ty, o Panie, wybierz teraz w swoim miłosierdziu także tę twoją służebnicę tutaj obecną, aby sprawowała dzieło diakonii i udziel jej w swym miłosierdziu łaski Ducha Świętego, aby służyła Tobie bez zmazy, czystym sercem i w dobrym sumieniu, zachowując w nienaganny sposób całą moc dobrych obyczajów. Niech poucza zastęp kobiet, niech naucza je czystości i spełniania dobrych dzieł i niech otrzyma od Ciebie zapłatę, wypełniwszy swoje zadanie».

Głównym zadaniem diakonisy ma być praca apostołska wśród kobiet, polegająca na katechizowaniu ich i pouczeniu. Modlitwa nie wspomina więc nic o zadaniach kultycznych diakonis. Jest o nich mowa jedynie w rubryce wyjaśniającej rolę posługi diakańskiej kobiet:

«Diakonisa nie ma dostępu do ołtarza, gdyż jest kobietą, lecz jedynie do oleju krzyżma. Ma ona za zadanie: modlić się na pamięć, przewodnicząc mniszkom podczas sprawowania służby liturgicznej i na końcu modlitw wypowiadać głośno "Amen" (a mniszki wraz z nią); namaszczać kobiety, które przychodzą, aby przyjąć chrzest i podprowadzać je pod rękę kapłana, gdyż nie dozwala się mężczyznom namaszczać niewiasty - nawet jeśli za naszych dni kapłani to czynią, nie spoglądając na kobiety».

Z powyższego tekstu jasno wynika, iż rola diakonis sprowadza się już właściwie do przewodniczenia mniszkom podczas modlitw liturgicznych. Co zazwyczaj wiązało się z byciem przełożoną klasztoru. Z ostatnich zaś słów wynika, że obecność diakonisy przy udzielaniu chrztu nie jest już obowiązkowa, gdyż jej rolę może zastąpić sam szafarz tego sakramentu.

5. Posługiwanie ministerialne kobiet w Kościele kręgu kultury greckiej

5. 1. Funkcje kościelne kobiet w świetle greckiego prawodawstwa kościelnego i świeckiego od IV do VI wieku

W dokumentach pierwszego Soboru Nicejskiego z 325 r., który jako pierwszy ekumeniczny zgromadził 318 Ojców (w zdecydowanej większości wschodnich), spo-

tykamy w kanonie 19 traktującym o paulinistach zwolennikach heretyka psyllantropisty Pawła z Samosaty, biskupa Antiochii Syryjskiej, matki wszystkich Kościołów wschodnich wzmiankę dotyczącą diakonis. Jest ona niewątpliwie pierwszym świadectwem ich istnienia na terenach Syrii Zachodniej.

Wspomniany kanon soborowy zajmuje się najpierw sprawą powrotu kleru tej sekty na łono Kościoła powszechnego, ustalając, iż mogą to uczynić jedynie ci duchowni, którzy okażą się bez winy. Muszą jednak zostać powtórnie ochrzczeni i - aby móc sprawować czynności kapłańskie - powinni być wyświęceni przez prawowierne biskupa⁷⁶ Kanon ponadto dodaje, że zarządzenie to dotyczy także diakonis, stwierdzając jednak:

«Wspomnieliśmy diakonise, które zostały dopuszczone do tego urzędu. Ponieważ nie posiadają one żadnej chirotonii, należy je uważać za [osoby] całkowicie świeckie»⁷⁷

Jako osoby świeckie, nie należące do kleru, gdyż nie mające święceń poprzez włożenie rąk, diakonise powracające do Kościoła z sekty zwolenników Pawła z Samosaty nie muszą być ponownie święcone. R. Gryson⁷⁸ i A.G. Martimort⁷⁹ uważają, iż powyższy tekst należy rozumieć w takim znaczeniu, że Sobór nie dopuszcza żadnych święceń diakonis. Innego zdania jest C. Vagaggini⁸⁰, uważając, iż tekst zdaje się świadczyć o tym, że u paulinistów istniały diakonise, które nie posiadały święceń przez włożenie rąk i takie, które otrzymały chirotonię. Sobór - według Vagagginiego - zdaje się nakazywać, aby postępować w stosunku do wyświęconych diakonis podobnie jak w wypadku innych duchownych powracających do Kościoła. W przypadku zaś drugiej grupy diakonis, które nie posiadając święceń są osobami świeckimi, należy postąpić jak z innymi świeckimi - nie powinny one być ponownie święcone, lecz pozostać nadal w stanie świeckim.

Trudno arbitralnie rozstrzygnąć, która z powyższych interpretacji jest słuszna. Wydaje się jednak, że interpretacja R. Grysona i A.G. Martimorta zgadza się bardziej

⁷⁶ Por. Concilium Nicaenum primum (325 a.), can. 19, w: J.D. Mansi (wyd.), *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, II, Florentiae 1759, 676-677: «[...] εἰ δὲ τινες ἐν τῷ παρεληλυθότι χρόνῳ ἐν τῷ κλήρῳ ἐξητάσθησαν, εἰ μὲν ἀμεμπτοὶ καὶ ἀνεπίληπτοὶ φανεῖεν, ἀναβαπτισθέντες χειροτονεισθωσαν ὑπὸ τοῦ τῆς καθολικῆς ἐκκλησίας ἐπισκόπου».

⁷⁷ Concilium Nicaenum primum (325 a.), can. 19, w: J.D. Mansi (wyd.), *op. cit.*, 678: «' Ἐμνήσθημεν δὲ διακονισσῶν τῶν ἐν τῷ σχήματι ἐξετασθεισῶν, ἐπεὶ μηδὲ χειροθεσῶν τινὰ ἔχουσιν, ὥστε ἐξάπαντος ἐν τοῖς λαϊκοῖς αὐτὰς ἐξετάζεσθαι».

⁷⁸ Por. R. Gryson, *Le ministère des femmes dans l'Église ancienne*, Gembloux 1972 (Roma 1974), 86-87.

⁷⁹ Por. A.G. Martimort, *Les diaconesses. Essai historique*, Roma 1982, 100-101.

⁸⁰ Por. C. Vagaggini, *L'ordinazione delle diaconesse nella tradizione greca e bizantina*, «Orientalia Christiana Periodica» 40 (1974) 156-160.

z całą tradycją Wielkiego Kościoła, gdyż w tekstach mówiących o diakonischach podkreśla się fakt, że nie przyjmują one święceń po to, by posługiwać przy ołtarzu⁸¹

Cesarz Teodozjusz postanawia w prawie z dnia 21 czerwca 390 r., że - aby móc zostać diakoniszą - kobieta powinna mieć przynajmniej sześćdziesiąt lat życia. Przepis ten zgadza się z wymogiem stawianym przez św. Pawła (por. 1 Tm 5, 9). Prawo to zabrania ponadto diakonischom przekazywania swoich dóbr rodzinnych jakiemuś kościołowi, duchownym czy biedakom⁸². Norma ta spotkała się jednak od razu z krytyką i dnia 23 sierpnia tegoż samego roku została odwołana⁸³

O diakonischach traktuje także Sobór Chalcedoński z 451 r. w kanonie 15, określając ich wiek na nie mniejszy niż czterdzieści lat i przepisując dokładne zbadanie odpowiedniości samej kandydatki:

«Nie powinna być święcona na diakoniszę kobieta przed czterdziestym rokiem życia i bez dokładnego jej przebadania»⁸⁴

Sobór przewiduje ponadto karę ekskomunikacji dla diakonisy, która zawiera małżeństwo. Ze słów tegoż prawa wynika także, że diakonisa jest święcowa przez włożenie rąk⁸⁵

⁸¹ Por. np.: Hippolytus Romanus, *Traditio apostolica* 10; *Testamentum Domini nostri Iesu Christi* 1, 19; 1, 23; 1, 35; 2, 20; *Constitutiones Apostolorum* III 10, 1; syryjski dokument z V w. «Ordo i kanony święceń Kościoła świętego», w: I. Rahmani, *Studia syriaca*, fasc. 3: *Vetusta documenta liturgica*, Sharfē 1908, 90; Iacobus episcopus Edessae, *Responsio ad sacerdotem Addai*, w: J. Mayer, *Monumenta de viduis, diaconissis virginibusque tractantia* [= Florilegium Patristicum, 42], Bonnæ 1938, 53-54.

⁸² Por. *Codex Theodosianus* 16, 2, 27, w: Th. Mommsen (wyd.), *Theodosiani libri XVI*, I/2, Dublin-Zürich 1971⁴, 843: «Nulla nisi emensis sexaginta annis, cui votiva domi proles sit, secundum praeceptum apostoli ad diaconissarum consortium transferatur. Tum filiis suis, curatore, si id aetas poscit, petito, bona sua idoneis sedula religione gerenda committat, ipsa tantum praediorum suorum reditus consequatur, de quibus servandi abalienandi donandi distrahendi relinquendi vel quoad superest vel cum in fata concedit et libera ei voluntas est, integra sit potestas. Nihil de monilibus et superlectilibus, nihil de auro argento ceterisque clarae domus insignibus sub religionis defensione consumat, sed universa integra in liberos proximosve vel in quoscumque alios arbitrii sui existimatione transcribat, ac si quando diem obierit, nullam ecclesiam, nullum clericum, nullum pauperem scribat heredem».

⁸³ Por. *Codex Theodosianus* 16, 2, 28, w: Th. Mommsen (wyd.), *op. cit.*, 844: «Legem, quae de diaconissis vel viduis nuper est promulgata, ne quis videlicet clericus neve sub ecclesiae nomine mancipia superlectilem praedam velut infirmi sexus dispoliator invaderet et remotis adfinibus ac propinquis ipse sub praetextu catholicae disciplinae se ageret viventis heredem, eatenus animadvertat esse revocatam, ut de omnium chartis, si iam nota est, auferatur neque quisquam aut litigator ea sibi utendum aut iudex noverit exequendum».

⁸⁴ Concilium Chalcedonense (451 a.), can. 15, w: J.D. Mansi (wyd.), *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, VII, Florentiae 1762, 364: «Διακόνισσαν μὴ χειροτονῆσθαι γυναῖκα πρὸ ἐτῶν τεσσαράκοντα, καὶ ταύτην μετὰ ἀκριβοῦς δοκιμασίας».

⁸⁵ Por. Concilium Chalcedonense (451 a.), can. 15, w: J.D. Mansi (wyd.), *op. cit.*, 364: «Εἰ δέ γε δεξαμένη τὴν χειροθεσίαν καὶ χρόνον τινὰ παραμείνασα τῇ λειτουργίᾳ ἑαυτὴν ἐπιδοῦ».

Statutem prawnym diakonis zajmuje się także prawodawstwo cesarza Justyniana, zaliczając je w poczet kleru. I tak w 535 r. cesarz ustala wiek diakonis na nie mniejszy niż pięćdziesiąt lat⁸⁶, następnie jednak - w 546 r. - zmniejsza go do wymaganych przez Sobór Chalcedoński czterdziestu lat⁸⁷

Odnosnie do posług liturgicznych z prawodawstwa cesarza wynika, że asystują one przy udzielaniu chrztu i że są obecne przy:

«[...] innych świętych obrzędach, które godnie bywają przez nie spełniane podczas sprawowania czcigodnych sakramentów»⁸⁸

Dnia 16 marca 535 r. cesarz Justynian wysłał do patriarchy Konstantynopola - Epifaniasza - nową ustawę, która ma na celu ukrócenie przemieszczania się duchowieństwa w celu szukania lepszej posady. Ustawa ta określa liczbę duchownych, którzy mogą pracować przy danym kościele. Jeżeli chodzi o katedrę Hagia Sofia w Konstantynopolu, to przepis ten postanawia, iż może ona zatrudniać nie więcej niż 60 kapłanów, 100 diakonów, 40 diakonis, 90 subdiakonów, 110 lektorów i 25 śpiewaków. Diakonisy są więc wymieniane wśród duchowieństwa: po diakonach, a przed subdiakonami. Dalej przepis mówi o 100 oddźwiernych, nie zaliczając ich jednak do grona duchownych⁸⁹. Po otrzymaniu święceń⁹⁰ diakonise są zobowiązywane do prze-

γάμψ, ὑβρίσσασα τὴν τοῦ θεοῦ χάριν, ἢ τοιαύτη ἀναθεματιζέσθω μετὰ τοῦ αὐτῆ συναφθέντος».

⁸⁶ Por. Iustinianus, *Novella* 6, 6, w: R. Schöll - G. Kroll (wyd.), *Corpus iuris civilis*, Berolini 1895, 43-44: « Ὅσα γε μὴν ἐπὶ τῶν εὐλαβεστάτων κληρικῶν ἡμῖν εἰρηται, ταῦτα καὶ ἐπὶ τῶν θεοφιλεστάτων διακονισῶν πράττεσθαι βουλόμεθα, ὥστε μὴδὲ αὐτὰς ἔξω τῆς πρεπούσης παρατηρήσεως γίνεσθαι· ἀλλὰ πρότερον μὲν αὐταῖς τὴν ἡλικίαν μῆτε νέαν εἶναι μῆτε ἀκμάζουσαν μὴδὲ αὐτόθεν πρὸς τὰ πλημμελήματα πηδῶσαν, ἀλλ' ὑπὲρ τὸν μέσον ἤδη καθεστῶσας χρόνον καὶ ἀμφὶ τοὺς πεντήκοντα ἐνιαυτοὺς κατὰ τοὺς θεοὺς κανόνας ἀγούσας [...]».

⁸⁷ Por. Iustinianus, *Novella* 123, 13, w: R. Schöll - G. Kroll (wyd.), *op. cit.*, 604: «[...] διακόνισσαν [...] ἐν ἀγία ἐκκλησίᾳ μὴ χειροτονεῖσθαι ἤτις ἐλάττων ἐστὶν ἐνιαυτῶν τεσσαράκοντα ἢ εἰς δευτέρους ἤλθε γάμους».

⁸⁸ Por. Iustinianus, *Novella* 6, 6, w: R. Schöll - G. Kroll (wyd.), *op. cit.*, 44: «[...] τοῖς τε ἄλλοις παρεῖναι τοῖς ἀπορρήτοις, ἅπερ ἐν τοῖς σεβασμιωτάτοις μυστηρίοις δι' αὐτῶν εἶωθε πράττεσθαι».

⁸⁹ Por. Iustinianus, *Novella* 3, 1, w: R. Schöll - G. Kroll (wyd.), *op. cit.*, 21: «Θεσπίζομεν μὴ περαιτέρω μὴν 60 πρεσβυτέρων κατὰ τὴν ἀγιωτάτην μεγάλην ἐκκλησίαν εἶναι, διακόνους δὲ ἄρρενας 100, καὶ 40 θηλείας, καὶ ὑποδιακόνους 90, ἀναγνώστας δὲ 110, καὶ ψάλτας 25, ὡς εἶναι τὸν πάντα ἀριθμὸν τῶν εὐλαβεστάτων κληρικῶν τῆς ἀγιωτάτης μεγάλης ἐκκλησίας ἐν 425 προσώποις, καὶ 100 πρὸς τοῦτοις τῶν καλουμένων πυλωρῶν».

⁹⁰ Jeżeli chodzi o sposób przyjęcia tych święceń, to należy podkreślić, iż używa się słowa «χειροτονία», które w samej tylko *Novella* 6, 6 występuje aż 11 razy.

strzegania doskonałej czystości⁹¹. Jak ma to miejsce w przypadku duchownych, także i one cieszą się *privilegium fori*⁹².

5. 2. Posługi ministrialne kobiet w *Constitutiones Apostolorum*

Constitutiones Apostolorum są kompilacyjnym zbiorem przepisów liturgiczno-kanonicznych powstałym w Antiochii Syryjskiej lub w Konstantynopolu około 380 roku. Zbiór ten jest najszerszym tego rodzaju dziełem, które wydała starożytność chrześcijańska. Będąc kompilacją, *Constitutiones Apostolorum* czerpią z wcześniejszych źródeł: księgi od I do VI opierają się na *Didascalia*. Księga zaś VII może być podzielona na dwie części, z których pierwsza stanowi rozszerzoną naukę *Didache*, druga zaś zawiera przepisy i modlitwy odnoszące się do katechumenów i samego obrzędu chrztu. Księga VIII ma swoje źródło w *Traditio Apostolica* Hipolita Rzymskiego. Jest ona dla nas najważniejsza, gdyż zawiera obrzęd udzielania różnych święceń. Kończy się on 85 «Kanonami Apostolskimi».

Na podstawie *Constitutiones Apostolorum* można zauważyć znaczny postęp interesującego nas zagadnienia w stosunku do źródeł, z których *Constitutiones* czerpią. O diakonisch mówi się tu często, stosując rzeczownik żeński - «ἡ διακόνισσα», podczas gdy np. w *Didascalia* wspomina się je tylko jeden raz i to z użyciem prymitywnej formy: «ἡ διάκονος» - rodzajnika żeńskiego postawionego przed rzeczownikiem z końcówką męską.

W *Constitutiones* ustala się także normy dotyczące specjalnego *ordo* wdów. Mają one mieć przynajmniej 60 lat⁹³, podobnie jak to ustala św. Paweł (por. 1 Tm 5, 9). Wydaje się, że użyteczność ich posługi we wspólnocie kościelnej zmniejsza się, gdyż nie są już wymieniane wraz z męskimi komponentami hierarchii, jak to miało miejsce jeszcze choćby w *Didascalia*, gdzie czytamy, że ani biskup, ani kapłan, ani diakon, ani wdowa nie mogą wypowiadać przekleństwa⁹⁴. Przepis ten w *Constitutiones* został bowiem zastąpiony następującym zwrotem:

⁹¹ Por. Iustinianus, *Novella* 6, 6, w: R. Schöll - G. Kroll (wyd.), *op. cit.*, 44: «Ὁὐ γὰρ ἐφήσομεν οὐτε δευτερογαμοῦσαις οὐτε βλος ἐχούσαις οὐτι φαμὲν κατεγνωσμένον, ἀλλ' οὐδὲ ὑποπτον, ὅλας ἐπὶ τὴν ἱερὰν παριέναι διακονίαν, καὶ τοῖς τε προσκυνητοῖς ὑπηρετεῖσθαι βαπτίσμασι τοῖς τε ἄλλοις παρεῖναι τοῖς ἀπορρήτοισι, ἅπερ ἐν τοῖς σεβασμιωτάτοις μυστηρίοις δι' αὐτῶν εἴωθε πράττεσθαι».

⁹² Por. Iustinianus, *Novella* 123, 21, w: R. Schöll - G. Kroll (wyd.), *op. cit.*, 609: «Εἰ τις κατὰ τινος κληρικοῦ ἢ μοναχοῦ ἢ διακονίσσης ἢ μοναστρίας ἢ ἀσκητρίας ἔχει τινα ἀγωγὴν, διδασκῆτα πρότερον τὸν δσιώτατον ἐπίσκοπον, φῆτινι τούτων ἕκαστος ὑπόκειται, ὃ δὲ τὸ πρῶγμα μεταξὺ αὐτῶν διακρινέτω».

⁹³ Por. *Constitutiones Apostolorum* III 1, 1, w: F.X. Funk (wyd.), *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, I, Paderbornae 1905, 183: «"Χήρας δὲ καθιστάτε μὴ ἔλαττον ἐτῶν ἐξήκοντα", ἵνα τρῶπω τιτὶ τὸ τῆς διγαμίας αὐτῶν ἀνόποπτον βέβαιον ὑμῖν διὰ τῆς ἡλικίας ὑπάρχη».

⁹⁴ Por. *Didascalia Apostolorum* III 11, 4-5, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 208: «Procul ergo sint viduae a maledictionibus, quia ad benedicendum constitutae sunt. Itaque neque episcopus nec presbyter nec diaconus nec vidua maledictionem emittat ex ore suo».

«Ani biskup, ani kapłan, ani diakon, ani żaden inny członek duchowieństwa [...]»⁹⁵

Innym świadectwem rozwoju instytucji wdów - czy, ogólnie rzecz ujmując, posługi kobiet - jest fakt, że mogą nie tylko nauczać nieskomplikowanych, podstawowych prawd wiary, jak to stwierdzała *Didascalia*, lecz także całości nauki chrześcijańskiej⁹⁶. Mają to jednak czynić prywatnie, a nie oficjalnie podczas zgromadzenia w kościele:

«Nie pozwalamy, aby kobiety nauczały w kościele, lecz tylko, aby modliły się i słuchały nauczycieli»⁹⁷

Jeżeli chodzi o udzielanie sakramentu chrztu, to *Constitutiones Apostolorum* zabraniają czynienia tego kobietom, opierając się na argumentacji, którą już wcześniej stosowała *Didascalia*, według której: jeśli nasz Pan uważałby za słuszne, aby upoważnić także kobiety do udzielania sakramentu chrztu, to razem z apostołami posłałby w tym celu także i te święte niewiasty, które były z nimi bardzo związane. Co więcej, On sam dałby się ochrzcić przez najświętszą ze wszystkich ludzi - swoją Matkę⁹⁸. Tak więc również i *Constitutiones* uważają szafarstwo sakramentu chrztu i innych funkcji kultycznych za czynność czysto kapłańską⁹⁹, co więcej - męską:

«[...] nie zalecamy robienia tego. Byłby to czyn niebezpieczny, co więcej - przeciwny prawu i bezbożny. Jeśli bowiem głową kobiety jest mężczyzna i to on właśnie jest przeznaczony do kapłaństwa, to nie byłoby rzeczą słuszną, odwracając porządek natury, pozostawiać głowę i udawać się w odwrotną stronę ciała

⁹⁵ *Constitutiones Apostolorum* III 15, 5, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 209: «Μήτε οὖν ἐπίσκοπος μήτε πρεσβύτερος μήτε διάκονος μήτε ἄλλος τις ἐκ τοῦ καταλόγου τοῦ ἱερατικοῦ [...]».

⁹⁶ Por. *Constitutiones Apostolorum* III 5, 3-4, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 189: «' Ἐπερωτώμενη δέ τι ὑπό τινος, μὴ ῥαδίως ἀποκρινέσθω, πλὴν ὅσα περὶ πίστεως καὶ δικαιοσύνης καὶ τῆς εἰς θεὸν ἐλπίδος, ἀποστέλλουσα τοῖς ἡγουμένοις τοὺς θέλοντας κατηχεῖσθαι τὰ τῆς εὐσεβείας δόγματα. Μόνα δὲ ἀποκρινέσθω τὰ περὶ ἀνατροπῆς πολυθέου πλάνης, ἀποδεικνύουσα τὸν περὶ μοναρχίας θεοῦ λόγον· περὶ δὲ τῶν ἐξῆς προπετῶς τι μὴ ἀποκρινέσθω, ὅπως μὴ τι ἀμαθῶς φθεγξαμένη βλασφημίαν προστήρῃ τῷ λόγῳ».

⁹⁷ *Constitutiones Apostolorum* III 6, 1, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 191: «Ὅκ ἐπιτρέπομεν οὖν γυναικας διδάσκειν ἐν ἐκκλησίᾳ, ἀλλὰ μόνον προσεύχεσθαι καὶ τῶν διδασκάλων ἐπακοῦειν».

⁹⁸ Por. *Didascalia* III 9, 1-3, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 198. 200: «Mulierem aut baptizare vel a muliere baptizari non approbamus, quia hoc illegitimum est et magnum periculum ei, quae baptizat, et ei, qui baptizatur. Si enim liceret a muliere baptizari, profecto Dominus ac magister noster a Maria matre sua baptizatus fuisset; baptizatus est autem a Ioanne, sicut et alii e populo. Nolite igitur vobis periculum struere, fratres et sorores, conversantes praeter legem evangelii».

⁹⁹ Por. *Constitutiones Apostolorum* III 10, 1, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 201: «' Ἀλλ' οὐτε λαϊκοῖς ἐπιτρέπομεν ποιεῖν τι τῶν ἱερατικῶν ἔργων, οἷον θυσίαν ἢ βάπτισμα ἢ χειροθεσίαν ἢ εὐλογίαν μικρὰν ἢ μεγάλην».

[...]. [...] to właśnie bezbożna nieświadomość Greków skłania ich do święcenia kapłanek dla posługi względem bóstw kobiecych [...]»¹⁰⁰

Tego rodzaju norma-zakaz pozwala nam niewątpliwie sądzić, że we wspólnocie, dla której przepis ten został podany, znajdowały się kobiety (a może nie tylko kobiety?), które udzielały tego sakramentu, a przynajmniej uważały, iż niewiasty mogą go szafować. Ostatnie zaś słowa, oskarżające pogańskich Greków o ignorancję, zdają się świadczyć o powoływaniu się przez zwolenników udzielania chrztu przez kobiety, czy w ogóle sprawowania przez nie czynności kapłańskich, właśnie na ich przykład.

Co się natomiast tyczy diakonis, *Constitutiones* określają, że ich posługiwanie ma się ograniczać do opieki nad chorymi i niepełnosprawnymi kobietami w ich domach¹⁰¹. Ponadto diakonise mogą służyć pomocą samemu biskupowi, przenosząc jego polecenia lub spełniając inne posługi¹⁰², wśród których można choćby wymienić pośredniczenie między diakonem czy biskupem a innymi kobietami, gdyż żadna niewiasta nie ma prawa kontaktować się bez diakonisy z biskupem czy nawet diakonem. Przepis ten podyktowany był niewątpliwie troską o uchronienie duchowieństwa przed zarzutami o niemoralność. W stosunku zaś do tejsze hierarchii kościelnej, diakonise mają być całkowicie uległe. Nie mogą np. nic czynić bez pozwolenia diakona, który jest typem samego Chrystusa, gdyż diakonisa jest typem Ducha Świętego, a On przecież nic nie czyni bez woli Chrystusa¹⁰³. Aby łatwiej wypełniać swoje zadania, mają się one rekrutować z kobiet niezamężnych: czystych dziewczyc lub wdów, które miały

¹⁰⁰ Por. *Constitutiones Apostolorum* III 9, 1-3, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 199. 201: «[...] διὸ οὐ συμβουλευόμεν ἐπισηφαλὲς γάρ, μᾶλλον δὲ παράνομον καὶ ἀσεβὲς. εἰ γὰρ "κεφαλὴ γυναικὸς ὁ ἀνὴρ", οὗτος δὲ προχειρίζεται εἰς ἱερωσύνην, οὐ δίκαιον ἀθετῆσαι τὴν δημιουργίαν καὶ καταλιπόντα τὴν ἀρχὴν ἐπὶ τὸ ἔσχατον ἔλθειν σῶμα [...]. [...] τοῦτο γὰρ τῆς τῶν Ἑλλήνων ἀθεότητος τὸ ἀγνόημα θηλείας θεαῖς ἱερείας χειροτονεῖν [...].»

¹⁰¹ Por. *Constitutiones Apostolorum* III 16, 1, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 209: «Διὰ τοῦτο, ὦ ἐπίσκοπε, τοὺς συνεργούς σου τῆς ζωῆς καὶ τῆς δικαιοσύνης ἐργάτας διακόνους εὐαρέστους θεῷ προχειρίζου, οὓς ἐκ παντὸς τοῦ λαοῦ δοκιμάζεις εἶναι ἀξίους καὶ εἰς τὰς τῆς διακονίας χρείας εὐσκόλους. Προχειρίσαι δὲ καὶ διάκονον πιστὴν καὶ ἀγίαν εἰς τὰς τῶν γυναικῶν ὑπηρεσίαν. Ἔστι γὰρ, ὅπου ταν ἔν τσιν οἰκίαις ἀνδρα διάκονον γυναιξίν οὐ δύνανται πέμπειν διὰ τοὺς ἀπίστους ἀποστελεῖς οὖν γυναῖκα διάκονον διὰ τὰς τῶν φαύλων διανοίας.»

¹⁰² Por. *Constitutiones Apostolorum* III 19, 1, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 213. 215: «Ἔστασαν δὲ καὶ οἱ διάκονοι ἐν πᾶσιν ἁμαμοὶ ὡς καὶ ὁ ἐπίσκοπος, μόνον δὲ εὐσκολτότεροι, ἀνάλογοι πρὸς τὸ πλῆθος τῆς ἐκκλησίας, ἵνα καὶ τοῖς ἀδυνάτοις ὑπηρετῆσθαι δύνωνται ὡς ἐργάται ἀνεπαίσχυντοι" καὶ ἡ μὲν γυνὴ τὰς γυναικῶν σπουδάουσα θεραπεύειν, ἀμφοτέροι δὲ τὰ πρὸς ἀγγελίαν, ἐκδημίαν, ὑπηρεσίαν, δουλείαν, ὡς καὶ περὶ τοῦ κυρίου Ἡσαίας ἔλεγεν φάσκων "Δικαιῶσαι δίκαιον εὐ δουλεύοντα πολλοῖς" (53, 11)».

¹⁰³ Por. *Constitutiones Apostolorum* II 26, 6, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 105: «Ἡ δὲ διάκονος εἰς τὸπον τοῦ ἀγίου πνεύματος τεταμῆσθω ὑμῖν, μηδὲν ἀνευ τοῦ διακόνου πράττουσα ἢ φθειρομένη [...].»

tylko jednego męża¹⁰⁴. Podczas zgromadzenia liturgicznego w kościele diakonise zajmują miejsce razem z innymi kobietami. Na równi jednak z duchowieństwem otrzymują eulogię, czyli chleb, który pozostał z prosfor użytych przy przygotowaniu darów ofiarnych dla sprawowania Eucharystii. Eulogię rozdają diakoni z polecenia biskupa lub kapłanów: biskup otrzymuje cztery części, kapłan - trzy, diakon - dwie, pozostali zaś (subdiakoni, lektorzy, kantorzy, diakonise) - jedną¹⁰⁵

Diakonise przyjmują święcenia przez włożenie ręki biskupa oraz specjalną modlitwę. *Constitutiones Apostolorum* umieszczają test i opis obrzędu ich ustanawiania bezpośrednio po rycie święceń diakonów, a przed opisem ustanawiania subdiakonów i lektorów. Wspomniana modlitwa, wypowiedzana przez biskupa podczas ustanawiania diakonis, ma podobną budowę i zwroty do tych, które spotykamy w modlitwach używanych podczas udzielania innych święceń mężczyznom. Wspomina się w niej, że Jezusa Chrystusa porodziła niewiasta, oraz przywołuje się przykłady prorokiń Starego Testamentu - Marii, Debory, Anny, Holdy, które strzegły namiotu spotkania i bram świątyni Pańskiej, napełnione Duchem Świętym. Wypowiadający modlitwę podczas święceń biskup prosi, aby także i na tę wybraną, która ma stać się diakonisą, zstąpił ten sam Duch Święty, aby mogła należycie spełniać powierzoną jej w Kościele służbę:

«Przedwieczny Boże, Ojcze naszego Pana Jezusa Chrystusa, stwórco mężczyzny i niewiasty, który napełniłeś swoim Duchem Marię, Deborę, Annę i Holdę, który nie pogardziłeś, aby twój jednorodzony Syn narodził się z niewiasty, który ustanowiłeś kobiety stróżami świętych wrót namiotu spotkania i świątyni, wejrzyj na tę twoją służebnicę wybraną dla diakonii [dla posługiwania] i udziel jej Ducha Świętego, oczyść ją ze wszelkiej nieczystości ciała i ducha, aby mogła godnie wypełnić powierzone jej dzieło na chwałę i cześć twojego Chrystusa, z którym niech będzie chwała Tobie wraz z Duchem Świętym na wieki. Amen»¹⁰⁶.

¹⁰⁴ Por. *Constitutiones Apostolorum* VI 17, 4, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 341: «Διακόνισσα δὲ γινέσθω παρθένος ἀγνή· εἰ δὲ μήγε, κἂν χήρα μονόγαμος, πιστὴ καὶ τιμᾶ».

¹⁰⁵ Por. *Constitutiones Apostolorum* VIII 31, 2, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 532-534: «Τὰς περισσεουσάσας ἐν τοῖς μυστικοῖς εὐλογίας κατὰ γνώμην τοῦ ἐπισκόπου ἢ τῶν πρεσβυτέρων οἱ διάκονοι διανεμέτωσαν τῷ κλήρῳ, τῷ ἐπισκόπῳ μέρη τέσσαρα, πρεσβυτέρῳ μέρη τρία, διακόνῳ μέρη δύο, τοῖς δὲ ἄλλοις, ὑποδιακόνοις ἢ ἀναγνώσταις ἢ ψάλταις ἢ διακονίσσαις, μέρος ἓν».

¹⁰⁶ *Constitutiones Apostolorum* VIII 20, 1-2, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 524: «Ὁ θεὸς ὁ αἰώνιος, ὁ πατὴρ τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ, ὁ ἀνδρὸς καὶ γυναικὸς δημιουργός, ὁ πληρώσας πνεύματος Μαριὰμ καὶ Δεββῶραν καὶ Ἄνναν καὶ Ὀλδάν, ὁ μὴ ἀπαξιώσας τὸν μονογενῆ σου υἱὸν γεννηθῆναι ἐκ γυναικός, ὁ καὶ ἐν τῇ σκιπῇ τοῦ μαρτυρίου καὶ ἐν τῷ ναφ̄ προχειρισάμενος τὰς φρουροὺς τῶν ἀγίων σου πυλῶν· αὐτὸς καὶ νῦν ἑπιδε ἐπὶ τὴν δοῦλῃν σου τὴνδε τὴν προχειριζομένην εἰς διακονίαν, καὶ δὸς αὐτῇ πνεῦμα ἅγιον καὶ καθάρισον αὐτὴν ἀπὸ παντὸς μολυσμοῦ σαρκὸς καὶ πνεύματος πρὸς τὸ ἐπαξίως ἐπιτελεῖν αὐτὴν τὸ ἐγχειρισθὲν αὐτῇ ἔργον εἰς δόξαν σὴν καὶ ἔπαινον τοῦ Χριστοῦ σου, μεθ' οὗ σοὶ δόξα καὶ προσκύνησις καὶ τῷ ἁγίῳ πνεύματι εἰς τοὺς αἰῶνας ἀμήν».

Warto zaznaczyć, iż słowa «twoją służebnicę wybraną dla diakonii», które wskazują niewątpliwie na cel całego obrzędu, znajdujemy także w analogicznej modlitwie wypowiedzianej przez biskupa podczas święceń diakona (oczywiście w wersji męskiej: «twojego sługę wybranego dla diakonii»).

Podczas czynności liturgicznych diakonise wykonują posługi niższe od diakońskich, spełnianych przez mężczyzn: pomagają przy udzielaniu chrztu, oraz starają się o utrzymanie porządku w świątyni, zabiegając o zapewnienie odpowiednich miejsc przychodzącym na liturgię kobietom¹⁰⁷ Aby nie było wątpliwości, dokument wyrażnie mówi o niższości diakonis względem nie tylko kapłanów, ale i samych diakonów, precyzując zakres ich posługi w Kościele. Diakonisa nie asystuje w prezbiterium biskupowi i nie udziela komunii. Krótko mówiąc:

«Diakonisa nie tylko nie błogosławi, ale też i nie spełnia żadnej z czynności, które sprawują kapłani i diakoni. Strzeże jedynie wrót [świątyni] i - ze względu na zachowanie przyzwoitości - asystuje kapłanom i diakonom podczas udzielania chrztu kobietom»¹⁰⁸

5. 3. Obrzęd święcenia diakonis w starożytnym Kościele greckim

Znamy starożytny obrzęd udzielania święceń diakonisom Kościoła greckiego (a dokładniej mówiąc - konstantynopolitańskiego) głównie dzięki rękopisowi *Barberinianus Graecus* 336 z VIII w., który obecnie jest przechowywany w Bibliotece Watykańskiej.

Ważność święceń diakonisy wynika już z faktu, iż udziela się ich przy końcu anafory, jak ma to miejsce także w odniesieniu do diakona. Wyraża się tu także wyższość diakonis nad pozostałymi duchownymi niższych stopni, od subdiakona począwszy. Ten ostatni przyjmuje np. święcenia podczas liturgii katechumenów, podczas której czytane jest słowo Boże. Także i miejsce święceń diakonisy świadczy o jej wyższości nad subdiakonem i resztą niższego duchowieństwa: jest ona święcona w prezbiterium, tak jak ma to miejsce w przypadku przyjmowania święceń przez duchownych wyższych: biskupa, kapłana czy diakona.

Sam zaś obrzęd święceń diakonisy przedstawia się następująco: wprowadza się ją do prezbiterium przed oblicze biskupa. Pochyla się, a biskup wypowiada nad nią uroczystą formułę zaczynającą się od słów: «Łaska Boża», znacząc ją trzykrotnie znakiem krzyża. Jak już wspomnieliśmy, formuła ta jest używana do dziś w Kościele wschodnim podczas udzielania święceń biskupich, kapłańskich i diakońskich. Uchodzi ona ponadto za bardzo ważny, istotny składnik udzielania sakramentu kapłaństwa

¹⁰⁷ Por. *Constitutiones Apostolorum* II 58, 6, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 171: «Τὸ δ' αὐτὸ ποιεῖτω καὶ ἡ διάκονος ταῖς ἐπερχομέναις γυναῖξιν πτωχαῖς ἢ τοῖς πλουσίαις».

¹⁰⁸ *Constitutiones Apostolorum* VIII 28, 6, w: F.X. Funk (wyd.), *op. cit.*, 530: «Διακόνισσα οὐκ εὐλογεῖ, ἀλλ' οὐδέ τι ὡν ποιῶσιν οἱ πρεσβύτεροι ἢ οἱ διάκονοι ἐπιτελεῖ, ἀλλ' ἢ τοῦ φυλάττειν τὰς θύρας καὶ ἐξυπηρετεῖσθαι τοῖς πρεσβυτέροις ἐν τῷ βαπτίζεσθαι τὰς γυναῖκας διὰ τὸ εὐπρεπές».

na wszystkich trzech wyżej wymienionych jego stopniach. Odmówiwszy powyższą formułę, biskup wypowiada następującą modlitwę:

«Boże święty i wszechmogący, [...] który dałeś łaskę zesłania Ducha Świętego nie tylko mężczyznom, ale i kobietom [...], spójrz na tę twoją służebnicę i wezwij ją do dzieła twojej diakonii. Wylej na nią obficie dar swojego Ducha Świętego, zachowaj ją w prawdziwej wierze, aby mogła sprawować swoje posługiwanie zgodnie z twoim upodobaniem, prowadząc nienaganne życie».

Po powyższej modlitwie wspólnota prosi w litanii diakońskiej:

«[...] za N., która teraz jest ustanawiana diakonisą, aby miłujący ludzi Bóg udzielił jej diakonatu nieskazitelnego i bez winy».

Biskup, trzymając rękę na głowie kandydatki, dokonuje epiklezy, prosząc Boga, który nie odrzuca niewiast, poświęcających się dla służby w jego świętych przybytkach, aby udzielił swojej służebnicy, która chce sprawować funkcje diakonatu, łask Ducha Świętego, tak jak dał łaskę diakonatu Febie (por. Rz 16, 1-2), wybranej niegdyś do sprawowania tego urzędu. Prosi ponadto, aby mająca zostać diakonisą mogła zawsze służyć w sposób bezgrzeszny w świętych przybytkach.

Po skończeniu modlitwy-epiklezy następuje ważny moment, będący zewnętrznym znakiem ustanawiania diakonisy: sam biskup nakłada na nią «orarion» - stułę diakońską. Następnie, po przyjęciu przez neo-diakonisę komunii św. pod dwiema postaciami¹⁰⁹, biskup wręcza jej kielich, który diakonisa stawia na ołtarzu.

Obrzęd ten jednak nie jest symbolicznym gestem, który ma zapowiadać funkcje sprawowane przez diakonisę. Nie będzie się bowiem ona znajdowała przy ołtarzu podczas sprawowania liturgii eucharystycznej i - jak to robi diakon - wachlowała nad darami ofiarnymi ripidionem w czasie anafory, czy też wносиła kielich z Krwią i Ciałem Pańskim, ukazując go mającym przystąpić do komunii wiernym. Co więcej, nie będzie nawet mogła śpiewać litanii diakońskich podczas liturgii¹¹⁰

5. 4. Świadectwa dotyczące znanych diakonis greckich od IV do VI wieku

Istniało w omawianym okresie niewątpliwie wiele diakonis greckich, czego dowodem są choćby napisy na tablicach nagrobnych. Są to jednak dla nas osoby anonimowe, o których działalności nic konkretnego nie możemy powiedzieć.

Jeżeli zaś chodzi o znane diakonisy tego okresu to pierwszą o nich wzmiankę podaje synod konstantynopolitański z 360 roku. Złożył on mianowicie z urzędu

¹⁰⁹ Należy podkreślić, iż Kościół wschodni zawsze udziela wszystkim dorosłym wiernym sakramentu eucharystii pod dwiema postaciami. Także i komunია zanoszona chorym i konającym udzielana jest w ten sam sposób.

¹¹⁰ Por. C. Vagaggini, *L'ordinazione delle diaconesse nella tradizione greca e bizantina*, «Orientalia Christiana Periodica» 40 (1974) 183.

Elpidiusza, biskupa Setali w Armenii, obwiniając go, iż dopuścił do diakonatu niejaką Nektarię, pomimo iż została karnie wyłączona ze wspólnoty wierzących¹¹¹. Wiemy, że biskup Eleuteropolis - Kleofas - ustanowił diakonisz niejaką Zuzannę, która poniosła śmierć męczeńską w latach 361-363, za panowania cesarza Juliana Odstępcy¹¹². Inną diakonisz tego okresu była Dionizja - matka św. Eutymiusza, któremu potomność nadała tytuł «Wielki». W 370 r., gdy przedstawiła swojego syna biskupowi Militeny w Armenii - Otrejuszowi, ten ustanowił go lektorem, a ją - diakonisz, aby służyli jego Kościołowi. Tak opisuje to wydarzenie Cyryl ze Scytopolis:

«[Otrejusz] ochrzcił go [Eutymiusza] i - udzieliwszy mu tonsury - ustanowił go lektorem swojego Kościoła. [...] co się tyczy błogosławionej Dionizji: ustanowił ją diakonisz Kościoła świętego, biorąc pod uwagę fakt, iż widział, że jest przywiązana do Boga i do spraw Bożych»¹¹³

Najbardziej jednak znaną postacią wśród diakonis greckich tego okresu jest niewątpliwie Olimpia¹¹⁴, diakonisa z Konstantynopola. Urodziła się między 361 a 368 r. w stolicy cesarstwa w bogatej rodzinie mieszkającej na terenie należącym do pałacu imperatora. Wychowana została przez Teodozję, siostrę Amfilochiusza z Ikonium przyjaciela św. Bazylego Wielkiego. Wiązała ją przyjaźń z Grzegorzem z Nyssy i Grzegorzem z Nazjanzu. W 386 r. poślubiła prefekta Konstantynopola - Nebrydiusza. Małżeństwo to trwało jednak bardzo krótko, gdyż położyła jemu kres śmierć małżonka. Starał się później o jej rękę pewien wysoki urzędnik cesarski, popierany także przez samego cesarza Teodozjusza. Olimpia ze względów ascetycznych nie zgodziła się na zawarcie małżeństwa, co spowodowało gniew cesarza i konfiskatę jej majątku. Kara ta jednak - ze względu na ascetyczne i przykładowe życie świętej - została cofnięta. Olimpia zaś wykorzystała swój majątek na cele charytatywne. Życie jej było do tego stopnia cnotliwe i przykładowe, iż Nektariusz, arcybiskup Konstantynopola (od 381 do 397 r.), ustanowił ją diakonisz już w wieku trzydziestu lat. Olimpia zgromadziła wokół siebie liczne kobiety, które pragnęły służyć czynnie Kościołowi i potrzebującym, budując dla nich klasztor obok kościoła katedralnego stolicy.

¹¹¹ Por. Sozomenus, *Historia ecclesiastica* IV 24, PG 67, 1193BC: «[...] Νεκταρίαν δέ τινα διὰ παραβάσεις συνθηκῶν καὶ ὄρκων ἀκοινωνήτων γενομένην, διακονίας ἀξιώσαντα, μὴ μετὸν αὐτῆ τμηῆς κατὰ τοὺς νόμους τῆς Ἐκκλησίας».

¹¹² Por. B. Bagatti, *Alle origini della Chiesa*, II, Città del Vaticano 1982, 27.

¹¹³ Cyrillus Scythopolitanus, *Vita S. Euthymii* 3.

¹¹⁴ Na temat Olimpії por.: Palladius, *Dialogus de vita s. Ioannis Chrysostomi* 11. 16. 17, PG 47, 35A-C, 56A-58A, 60A-61D; Idem, *Historia Lausiaca* 56, 1-2. 61, 3, w: G.J.M. Bartelink (wyd.), Palladio, *La Storia Lausiaca* [= *Vite dei Santi*, 2], s.l. 1974, 252. 266; *Vie d'Olympias*, w: A.-M. Malingrey (wyd.), Jean Chrysostome, *Lettres à Olympias. Vie anonyme d'Olympias*, SCh 13 bis, 406-449; Sozomenus, *Historia Ecclesiastica* VIII 9, 1-3, GCS 50, 361-362. Oprócz tychże źródeł patrystycznych, por. przede wszystkim: C. Militello, *Donna e Chiesa. La testimonianza di Giovanni Crisostomo*, Palermo 1985, 21-47.

W 398 r. arcybiskupem został św. Jan Złotousty. Cenił on bardzo działalność Olimpij i jej wspólnoty. Wiele niewiast, które z nią współpracowało, wiedząc z nią życie klasztorne, zostało ustanowionych diakonisami. Spośród nich warto wymienić matkę Olimpij - Elizancję i jej (Olimpij) dwie siostry - Palladię i Marynę. Nowy arcybiskup Konstantynopola - św. Jan Chryzostom - bardzo cenił współpracę Olimpij i innych diakonis z nią związanych. Wymownym tego potwierdzeniem może być choćby fakt, iż Złotousty przed zesłaniem na wygnanie zgromadził je w baptysterium i uroczyście i czule się z nimi pożegnał, wiedząc, że losy Kościoła stolicy cesarskiej zależeć będą w dużej mierze właśnie od nich¹¹⁵. Po 404 r., kiedy to Chryzostom został zesłany na wygnanie przez cesarza Arkadiusza do Kukuzy w Armenii, zaczęto prześladować także Olimpię jako współpracowniczkę Złotoustego w dziele kierowania Kościołem konstantynopolitańskim. Św. Jan Chryzostom wspierał ją nadal swoim krzepiającym słowem, kierując do niej z wygnania w Armenii listy (posiadamy ich 17¹¹⁶). Złotousty posługiwał się w tym czasie Olimpią w rozwiązywaniu różnych trudności kościelnych. Także i ona zmarła na wygnaniu w Nikomedii około 410 roku.

Jeżeli chodzi o posługę Olimpij dla Kościoła, to wiemy, iż -jak to już wspomnieliśmy - rozdała ona swoje dobra materialne ubogim, katechizowała wiele kobiet¹¹⁷, dom jej stał zawsze otworem dla spragnionych pomocy¹¹⁸, troszczyła się o należyte szafowanie sakramentu chrztu¹¹⁹, była doradcą zarówno Nektariusza jak i Jana Chryzostoma w rządach Kościołem konstantynopolitańskim:

«Wiem, że także błogostawiony Nektariusz bardzo się z nią liczył i postępował za jej radami w kierowaniu Kościołem»¹²⁰.

Inną diakonisą tego okresu była w Antiochii ciotka Złotoustego - Sabiniana. Tak oto informuje o tym Palladiusz:

¹¹⁵ Por. Palladius, *Dialogus de vita Ioannis Chrysostomi* 10, 50-67, SCh 341, 206. 208.

¹¹⁶ Zostały one wydane krytycznie przez A.-M. Malingreya w: Jean Chrysostome, *Lettres à Olympias et à tous les fidèles* [= Sources Chrétiennes, 103], Paris 1964.

¹¹⁷ Por. Palladius, *Historia Lausiaca* 56, 2, w: G.J.M. Bartelink (wyd.), *op. cit.*, 252: «Ἦτις πάντα διασκορπίσασα ἑαυτῆς τὰ ὑπάρχοντα διέδωκε πτωχοῖς οὐ μικροῦς ἀγῶνας ἀγωνισαμένη ὑπὲρ ἀληθείας, πολλὰς τε κατηχήσασα γυναῖκας [...]».

¹¹⁸ Por. Ioannes Chrysostomus, *Epistula* 8, 10a [ad Olympiadem], SCh 13, 134: «Οὐ γὰρ ἡ οἰκία σου παντὶ ἐλθόντι ἠνέφεκτο μόνον, ἀλλὰ καὶ πανταχοῦ γῆς καὶ θαλάττης πολλοὶ ταύτης ἀπήλαυσαν τῆς φιλοτιμίας διὰ τῆς φιλοξενίας».

¹¹⁹ Por. *Vita Olympiadis* 10, 15-16, SCh 13 bis, 427.

¹²⁰ Palladius, *Dialogus de vita S. Ioannis Chrysostomi* 17, 195-196, SCh 341, 348: «Οἶδα ταύτην τὸν μακάριον Νεκτάριον πλέον τεθεραπευκέναι, ὡς καὶ ἐν τοῖς ἐκκλησιαστικοῖς αὐτῇ πεῖθεσθαι».

«Spotkałem w Antiochii także pewną czcigodną niewiastę, która trwała w łączności z Bogiem - diakonisę Sabinianę, ciotkę Jana, biskupa Konstantynopola»¹²¹

Dzięki listom Teodoreta z Cyru (+ ok. 466 r.) znamy także trzy inne diakonise, z którymi prowadził korespondencję. Są to: Aksja¹²², Kasjana¹²³ i Celeryna¹²⁴. Z listów Teodoreta wynika, iż bardzo je cenił za ich kulturę i poświęcenie dla Kościoła.

Znamy ponadto z imienia - oprócz wymienionych już Elizancji i Olimpji - diakonise, które spełniały jednocześnie obowiązek ihumenii (przeoryszy). Są nimi: Martana, przyjaciółka pobożnej patniczki Egerii¹²⁵; Lampadia, przyjaciółka św. Makryny siostry Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nyssy¹²⁶; Teodula Egipcjanka i Manaris, diakonisa z Gazy¹²⁷

Diakonise Kościoła greckiego stopniowo zaczęły jednak zanikać, czego przyczyną pierwszorzędą było niewątpliwie zaprzestanie udzielania chrztu dorosłym. Przetwały one jeszcze przez jakiś czas, spełniając funkcje przełożonych w klasztorach, aż w końcu całkowicie wygasły. Stało się to na przelomie XI i XII w., jak można wywnioskować z faktu, że jeszcze cesarz Aleksy I (1081-1118 r.) w swojej tropie o Kościół zajmował się także konstantynopolitańskimi diakonisami. Wiadomość tę podaje nam Anna Komnena¹²⁸. Na podstawie jednak świadectwa znanego kanonisty - Teodora Balsamona - dowiadujemy się, że funkcja diakonis przestała już w tymże Kościele zupełnie istnieć. Omawiając bowiem kanon 15 Soboru Chalcedońskiego (451 r.), kanonista stwierdza:

Palladius, *Historia Lausiaca* 41, 1, w: G.J.M. Bartelink (wyd.), *op. cit.*, 210-212: «Συνέτυχον δὲ καὶ ἐν Ἀντιοχείᾳ σεμνοτάτῃ γυναικί τῷ θεῷ προσομιλοῦσῃ, τῇ διακονίᾳ Σαβινιανῇ, θείᾳ Ἰωάννου τοῦ ἐπισκόπου Κωνσταντινουπόλεως». Por. także: Ioannes Chrysostomus, *Ad Olympiadem, epistula* 6, 1 d, SCh 13, 103-104.

¹²² Por. Theodoretus, *Epistula* 48 (44), SCh 40, 118.

¹²³ Por. Theodoretus, *Epistula* 17, SCh 98, 62. 64.

¹²⁴ Por. Theodoretus, *Epistula* 101, SCh 111, 18. 20.

¹²⁵ Por. Egeria, *Itinerarium seu peregrinatio ad loca sancta* 23, 3, w: N. Natalucci (wyd.), *Egeria, Pellegrinaggio in Terra Santa* [= Biblioteca Patristica, 17], Firenze 1991, 152: «[...] inveni ibi aliquam amicissimam michi, et cui omnes in oriente testimonium ferebant vitae ipsius, sancta diaconissa nomine Marthana, quam ego apud Ierusalimam noveram, ubi illa gratia orationis ascenderat; haec autem monasteria aputactitum seu virginum regebat».

¹²⁶ Por. Gregorius Nyssenus, *Vita S. Macrinae* 29, PG 46, 988: «Καὶ ἦν αἰς προτεταγμένη τοῦ χοροῦ τῶν παρθένων ἐν τῷ τῆς διακονίας βαθμῷ, Λαμπαδία ὄνομα αὐτῇ».

¹²⁷ Por. R. Gryson, *Le ministère des femmes dans l'Eglise ancienne*, Gembloux 1972, 148-149.

¹²⁸ Por. Anna Comnena, *Alexias* XV 7, 8, 15, w: B. Leib (wyd.), *Anne Comnène, Alexiade* [= Collection Byzantine], III, Paris 1945, 217: «Ἐπιμελὲς γὰρ καὶ τὸ τῶν διακονισῶν πεποίηκεν ἔργον».

«To, co rozważa niniejszy kanon, całkowicie wyszło z użycia. Dziś bowiem nie święci się już diakonis, nawet jeśli w sposób niewłaściwy bywają nazywane diakonisami niewiasty, które należą do wspólnot ascetycznych»¹²⁹

6. Posługi kobiet w Kościele w Egipcie

Posługa kobiet w pierwotnym Kościele koptyjskim w Egipcie jest znana dzięki tzw. «Kanonom kościelnym świętych Apostołów». Jest to dokument liturgiczno-prawny, powstały w IV stuleciu. Za jego język oryginalny uchodzi greka. Posiadamy ponadto jego starożytne przekłady na język koptyjski, faciński, syryjski, etiopski i arabski. Dokument, jak na to wskazuje tytuł, chce być dziełem samych Apostołów, którzy - wierni woli Pana - kładą prawne podwaliny pod rodzący się Kościół.

Dla naszego zagadnienia szczególnie ważne są kanony XV-XXI. One bowiem podają prawa dotyczące hierarchicznej struktury Kościoła, omawiając tematy dotyczące biskupów, kapłanów, diakonów, lektorów i wdów. Odnośnie do tych ostatnich, kanony postanawiają, iż w każdej wspólnotie kościelnej mają być trzy wdowy. Liczba ta jest wymagana także, jeżeli chodzi o diakonów i kapłanów (biskup oczywiście ma być jeden). Te trzy wdowy nie mają jednak do spełnienia tych samych zadań. Pierwsze dwie bowiem spełniają funkcje o charakterze prorockim, na wzór Anny córki Fanuela z pokolenia Asera (por. Łk 2, 36): mają się modlić za tych wszystkich, którzy poddani są jakiegokolwiek próbie czy cierpieniu, oraz - aby Pan objawił to, co jest konieczne¹³⁰ Posługa ich jest więc duchowo-kontemplacyjna. Trzecia zaś z tych wdów ma spełniać obowiązki, które w prawodawstwie tego okresu przypisywane są w innych Kościołach diakonisom¹³¹ Chodzi mianowicie o opiekę nad chorymi nie-

¹²⁹ *Scholia in Concilium Chalcedonense*, in can. 15, PG 137, 441: «Τὰ τοῦ παρόντος κανόνος πάντη ἐσχόλασαν. Διακόνισσα γὰρ σήμερον οὐ χειροτονεῖται, κὰν καταχρηστικῶς τινες τῶν ἀσκητριῶν διακόνισσαι λέγωνται». Warto tu dodać, że stosunkowo szybko zapomniano nawet, jakie było zadanie diakonis w Kościele. Świadczyć o tym może choćby komentujący około 1335 r. kanony Mateusz Blastares: «Istniał kiedyś stan kobiet diakonów i inny stan - wdów. [...]. Na czym jednak polegało posługiwanie kobiet diakonów wśród duchowieństwa w tamtych czasach, jest dzisiaj prawie w ogóle wszystkim nieznanе» (*Syntagma alphabeticum* Γ, caput XI, PG 144, 1173: «Ἐτερον δ' ἦν ποτε τὸ τῶν διακόνων γυναικῶν τάγμα καὶ ἕτερον τὸ τῶν χηρῶν. [...]. Αἱ μέντοι διάκονοι γυναῖκες τίνα τὴν ὑπηρεσίαν ἐν τῷ κλήρῳ τῷ τότε ἐπέπληρουον, τοῖς πᾶσι σχεδὸν ἠγνόηται νῦν [...]).

¹³⁰ Por. *Canones Apostolorum ecclesiastici* 21, 1, w: T. Schermann (wyd.), *Die allgemeine Kirchenordnung des 2. Jahrhunderterrts. Frühchristliche Liturgien und kirchliche Überlieferung*, Paderborn 1914, 29: «[...] αἱ δύο προσμένουσαι τῇ προσευχῇ περὶ πάντων τῶν ἐν πείρᾳ καὶ πρὸς τὰς ἀποκαλύψεις περὶ οὗ ἂν δέη».

¹³¹ Posługa diakonis w Kościele w Egipcie nie była znana. Mogą o tym świadczyć powstałe w Aleksandrii między 336 a 340 rokiem tzw. «Kanon» Hipolita. W dokumencie tym bowiem nie znajdujemy żadnej nawet wzmianki o diakonisach, aczkolwiek jest tu mowa o udzielaniu chrztu i łączącej się z tym trosce o zachowanie przyzwoitości ze względu na konieczność obnażania się osób, które go przyjmują. Por. R.G. Coquin, *Les Canons d'Hippolyte, édition critique de la version arabe, introduction et traduction française* [= *Patrologia Orientalis* 31, 2], Paris 1966.

wiastami¹³². Odnośnie do wymagań, jakie się jej stawia, to oczywiście pozostają tu nadal aktualne normy ogólne dotyczące diakonów jako takich z 1 Tm 3, 8. Ponadto «Kanon kościelny świętych Apostołów» żąda, aby diakonisa była:

«trzeźwą, niech informuje kapłanów o tym, co konieczne, niech ucieka od niegodziwego zysku, niech będzie umiarkowana względem wina, aby mogła czuwać podczas nocnych posług i wypełnić inne dobre dzieła, które by chciała»¹³³

Norma ta nie wspomina więc o jakiegokolwiek posłudze liturgicznej wdów, a w szczególności o takiej, która wiązałaby się z szafowaniem sakramentu Eucharystii. Co więcej, dokument wprost to wyklucza w kanonach XXIV-XXVIII¹³⁴, wkładając w usta św. Jana Apostoła argumentację przemawiającą za takim stanowiskiem:

«Zapomnieliście, bracia, że Mistrz - gdy poprosił o chleb i kielich i je pobłogosławił mówiąc: To jest moje Ciało i Krew - nie pozwolił im [= kobietom], aby stały wraz z nami»¹³⁵

Zgodnie z dokumentem, wyraźna wola samego Chrystusa decyduje o tym, iż kobiety nie mogą sprawować Eucharystii na równi z kapłanami mężczyznami. Zakaz ten może być jednak wyrazem tego, iż - przynajmniej teoretycznie - rozważano możliwość dopuszczenia kobiet do sprawowania tegoż sakramentu.

Kobiety więc są prawie nieobecne w kościelnym prawodawstwie egipskim. Dowodem tego może być choćby *Didascalia* w wersji etiopskiej i arabskiej, która wykorzystuje siedem pierwszych ksiąg *Constitutiones Apostolorum*. Tam, gdzie jest w tych ostatnich mowa o diakonisch, *Didascalia* znacznie skraca ich tekst¹³⁶

Tendencja zmierzająca do eliminowania posługi diakonisch uwidacznia się także w dokumencie zatytułowanym «*Synodos* Ojców Apostołów, którzy uporządkowali kierownictwo Kościoła». Zbiór ten, zachowany w obydwu dialektach koptyjskich (bohairyckim i sahidyckim) oraz po etiopsku i arabsku, wyklucza w wersji sahidyckiej święcenie diakonisch. Wydaje się jednak, iż wersja etiopska i arabska potwierdza ich istnienie. Można to wyjaśnić zależnością dokumentu od *Constitutiones Apostolorum* VIII 28, 6. Otóż, wersja etiopska *Synodos* - opisując obrzęd

¹³² Por. *Canones Apostolorum ecclesiastici* 21, 2, w: T. Schermann (wyd.), *op. cit.*, 29: «[...] μά δὲ παρεδρεύουσα ταῖς ἐν ταῖς νόσοις πειραζομέναις εὐδιάκονος ἢ [...]».

¹³³ Por. *Canones Apostolorum ecclesiastici* 21, 2, w: T. Schermann (wyd.), *op. cit.*, 29: «[...] νηπτική, τὰ δέοντα ἀπαγγέλλουσα τοῖς πρεσβυτέροις, μὴ ἀισχροκερδῆς, μὴ οἴνῳ πολλῷ προσέχουσα, ἵνα δῶνηται νῆφειν πρὸς τὰς νυκτερινὰς ὑπηρεσίας, καὶ εἰ τις ἕτερα βούλοιτο ἐργαγεθεῖν».

¹³⁴ Por. *Canones Apostolorum ecclesiastici* 24-28, w: T. Schermann (wyd.), *op. cit.*, 31-33.

¹³⁵ Por. *Canones Apostolorum ecclesiastici* 26, w: T. Schermann (wyd.), *op. cit.*, 33: «[...] ἐπελάθεσθε, ἀδελφοί, ὅτε ἤτησεν ὁ διδάσκαλος τὸν ἄρτον καὶ τὸ ποτήριον καὶ ἠυλόγησεν αὐτὰ λέγων· τοῦτό ἐστι τὸ σῶμά μου καὶ τὸ αἶμα, ὅτι οὐκ ἐπέτρεψε ταύταις συστήναι ἡμῖν».

¹³⁶ Por. J.M. Harden (wyd.), *The Ethiopic Didascalia*, London 1920, 95-96.

udzielania chrztu - postanawia odnośnie do namaszczeń, iż w przypadku, gdy jest chrzczony mężczyzna, powinien zostać namaszczony przez diakona lub kapłana. W przypadku zaś chrztu kobiety: ma ją namaścić niewiasta, która jest dziewicą¹³⁷. Przepis ten, jak widzimy, nie wspomina wprost diakonisy.

Wersja etiopska i arabska omawianego dokumentu zdaje się akceptować postugę także subdiakonisa i lektorek. Mamy tu jednak do czynienia ze zwykłym błędem popełnionym przez kompilatora.

Jak więc wynika z powyższego, w Kościele egipskim kręgu aleksandryjskiego postuga liturgiczna kobiet (szczególnie diakonisa) nigdy się nie rozwinęła¹³⁸.

7. Postugi liturgiczne kobiet w Kościele ormiańskim i gruzińskim

W starożytnym Kościele Armenii istniały diakonise, jak już można było to zauważyć na przykładzie wspomnianej Dionizji matki św. Eutymiusza Wielkiego - i Nektarii, nieprawnie ustanowionej przez biskupa Elpidiusza. Aczkolwiek są to jedyne diakonisy Armenii, które znamy z imienia, to jednak na podstawie znanych nam dokumentów kanonicznych można wywnioskować, iż było ich wiele i - co więcej - spełniały, jak się wydaje, zadania o wiele większe od tych, które wykonywały diakonise choćby w Kościele bizantyńskim czy syryjskim.

Jeżeli chodzi o obrzęd święcenia diakonisa na tych terenach, to należy powiedzieć, iż nie zachował się żaden dokument z czasów patrystycznych, który by o tym informował. Niemniej jednak możemy go odtworzyć na podstawie rytuału przekazanego przez rękopis św. Łazarza 199(323) z Wenecji, datowany na 1216 rok. Aczkolwiek jest to kodeks średniowieczny, to jednak przekazuje niewątpliwie pierwotną tradycję tegoż Kościoła.

Po odśpiewaniu psalmu 44, udzielający święcenia diakonise biskup odmawia uroczyste następującą modlitwę:

«O Panie życzliwy i bardzo miłosierny, który słowem rozkazu stworzyłeś wszystkie rzeczy, [a] przez wcielenie swojego Jednorodzonego sprawiłeś, że mężczyzna i kobieta stali się równymi w świętości. Wydało Ci się dobrym udzielić łaski Ducha Świętego nie tylko mężczyznom, lecz także kobietom. Wybierz teraz w ten sam sposób tę twoją służebnicę, dla spełniania tego, co jest konieczne dla twojego świętego Kościoła i daj jej łaskę Ducha Świętego, aby

¹³⁷ Por. H. Duesing, *Der äthiopische Text der Kirchenordnung des Hippolyt*, Göttingen 1946, 105.

¹³⁸ Z tego powodu dość dziwnym - nie zgodnym z wcześniejszą tradycją - może wydawać się przepis arabskiej kompilacji kanoniczno-liturgicznej z XIII w., którą dokonał Tādġ Al Riyāsa Abou Isaac ibn al Fadl Allah: «Następnie zostają oni rozebrani i zwracają się ku wschodowi; przynajmniej mężczyźni, aby otrzymać chrzest. Co się tyczy zaś kobiet, to rozbierają je diakonise wewnątrz przybytku i zakrywają je prześcieradłem». Por. A. Baumstarck, *Eine ägyptische Mess- und Tauf liturgie vermutlich des 6. Jahrhunderts*, «Oriens Christianus» 1 (1901) 41.

strzegła jej w czystej sprawiedliwości, w miłosierdziu i w litości Twojego Chrystusa, któremu należy się chwala z Tobą, Ojczyźnie wszechmogący, i z ożywczym i wyzwalającym Duchem Świętym»¹³⁹

Modlitwa używana podczas święcenia diakonis jest, prawdę powiedziawszy, dość uboga, gdyż nie podaje zadań, które ma wykonywać diakonisa w Kościele i dla jego dobra. Nie przywołuje ponadto żadnych postaci żeńskich, które mogłyby służyć za przykład dla święconej. Stwierdza się w niej jedynie równość zachodzącą między mężczyzną a kobietą i uprasza się dla diakonisy łaskę Ducha Świętego dla wykonywania służby w Kościele.

Jeżeli zaś chodzi o obrzęd ustanawiania diakonisy w starożytnym kościele gruzińskim, to podaje go rękopis 86 z Tiflis. W kodeksie tym znajdujemy anaforę św. Jakuba, po której następuje właśnie rytuał święceń. Spotykamy w nim trzy modlitwy używane przy święceniu diakonis. Oto tekst pierwszej z nich:

«O Panie, Boże zastępów, ty polecieś Miriam - siostrze Mojżesza - jako pierwszej ze wszystkich niewiast, aby Cię wzywała. Ty dałeś Deborze łaskę prorokowania. W nowej ekonomii nakazałeś poprzez swojego Ducha, aby diakoni mieli tylko jedno słowo, aby byli umiarkowani względem wina (por. 1 Tm 3, 8), aby nauczali z dobrocią w taki sposób, aby być przykładem wszelkiego dobra. Ze-chciej podnieść swoją służebnicę tu obecną do tej godności, aby namaszczała olejem tych, którzy przychodzą do chrztu świętego, aby prowadziła ich do świętego źródła, aby stała się diakonisą w twoim Kościele według obrządku Feby, którą Apostoł ustanowił szafarką w Kenchrach. Udziel jej [łaski] przekonywania i troskliwego pouczenia młodych kobiet względem tego, co się tyczy ich obowiązków. Daj jej łaskę wyjaśniania wszystkiego w Twoje imię tak, aby - służąc Ci godnie i bez grzechu - mogła mieć śmiałość orędować w godzinie ustalonej przez twojego Pomazańca [= Chrystusa]»¹⁴⁰

W powyższej, pierwszej modlitwie znajdujemy - w przeciwieństwie do poprzedniego tekstu ormiańskiego - liczne wzory biblijne świętych kobiet zarówno ze Starego jak i Nowego Przymierza, które służyły Bogu i wspólnocie wierzących na drodze zbawienia. Modlitwa przypomina ponadto ascetyczny i przykładowy styl życia, jaki powinien charakteryzować diakonise. Wspomina także ogólnie zadania, które mają wykonywać dla dobra Kościoła: postępowanie przy udzielaniu chrztu i czuwanie nad chrześcijańskim stylem życia kobiet (szczególnie młodych).

Druga modlitwa jest powtórzeniem tekstu pochodzącego z obrzędu ormiańskiego, który podaliśmy wyżej. Jak wiadomo, obydwie liturgie - ormiańska i gruzińska - pozostają ze sobą w ścisłej zależności.

Tekst zaś trzeciej modlitwy brzmi następująco:

¹³⁹ W: A.G. Martimort, *op. cit.*, 181.

¹⁴⁰ W: C. Conybeare - O. Wardrop, *The Gregorian version of the liturgy of st. James*, «Revue de l'Orient chrétien» 19 (1914) 165.

«Wszchemogący Panie, który przyozdobiłeś Kościoł posługą diakonatu i napełniłeś łaską Ducha Świętego rozliczne Kościoły, zechciej, Panie, podnieść na ten stopień posługi diakonatu swoją służebnicę tu obecną i udzielić jej [łaski], aby spełniała to szlachetne posługiwanie z szacunkiem i świętością. Przyjmij jej ślub, udzielić jej siły wytrwania!»¹⁴¹

Modlitwa ta nie wylicza zadań, jakie ma spełniać diakonisa. Uprasza się tylko dla niej specjalny dar Ducha Świętego, potrzebny do godnego spełniania zadań, do których jest powołana. Ślub, o którym mowa w ostatnim zdaniu modlitwy, należy rozumieć -jak się wydaje - jako stałą chęć służenia Chrystusowi i braciom w Kościele przez całe życie, wiodąc ascetyczny styl życia, którego przejawem będzie przede wszystkim zachowywanie czystości, stawiane przez całą tradycję starożytnego Kościoła jako konieczny warunek bycia diakonisą.

Szczególne jednak uprawnienia, którymi cieszyły się diakonise w Armenii, powodowały, iż prawodawcy niejednokrotnie usiłowali ograniczyć je względnie zahamować pewne tendencje zmierzające do jeszcze większego rozszerzenia zakresu sprawowanych funkcji. Potwierdzeniem tego może być dla przykładu synod w Sahapivanie, odbyty w 444 roku, który próbował ograniczyć rolę diakonis podczas udzielania chrztu¹⁴². Uchwały jego prawdopodobnie nie osiągnęły zamierzonego skutku, gdyż synod z Dvin w 527 r. i katholicos Nerses II (548-557) powtarzają ten sam przepis¹⁴³

Udzielanie chrztu kobietom przez diakonisy w Kościele ormiańskim przetrwało aż do średniowiecza, czego dowodem może być dwunastowieczny *Liber processualis*, którego autorem jest Mxit'ar Goś (1130-1213). Mówiąc o klasztorach pozostających w zupełnym odcięciu od świata, stwierdza się w nim, iż diakonise udzielają chrztu dorosłym kobietom:

«Istnieją także pośród kobiet diakonise wyświęcone poprzez chirotonię w celu przepowiadania i czytania kobietom Ewangelii, aby nie wchodził tam mężczyzna i aby żadna z kobiet nie wychodziła poza klasztor. Kiedy zaś kapłani udzielają chrztu dorosłym kobietom, diakonise przychodzą do basenu i obmywają kobiety wodą, a kapłan namaszcza za zasłoną»¹⁴⁴

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² Por. V. Hakobyan, *Kanonagirk Hayoc*, I, Erevan 1964, 377-378.

¹⁴³ Por. *ibidem*, 179, n. 72.

¹⁴⁴ Por. Mxit'ar Goś, *Liber processualis*, w: G. Amaduni, *Disciplina armena II. Monachismo. Studio storico-canonico e fonti canoniche*, Venezia 1940, 140: «Sunt et mulierum diaconissae ordinatae chirotonia ad praedicandum mulieribus et legendum evangelium, ne ingrediatur ibi vir et ne ulla extra conventum mulierum egrediatur; et quando sacerdotes baptismum conferunt adultis mulieribus, adveniunt diaconissae piscinam et abluunt aqua mulieres, et sacerdos ungit intra velamen».

Tekst ten dotyczy, jak powiedzieliśmy, klasztoru zupełnie odciętego od świata (przynajmniej od mężczyzn), dlatego też diakonise pouczają i czytają w nim Ewangelię. Z tekstu jasno wynika, że święcenia diakonis dokonują się poprzez chirotonię (χειροτονία) - włożenie rąk, jak ma to miejsce przy święceniu biskupów, kapłanów czy diakonów. Posługa ich jednak ogranicza się właściwie do bycia zwykłymi przełożonymi klasztoru. One też - z tych samych względów - udzielają chrztu kobietom. Chodzi tu prawdopodobnie o kandydatki, które jeszcze nie przyjęły tego sakramentu lub o niewiasty w jakiś sposób związane z konwentem. Namaszczenie zaś, którego dokonuje kapłan za zasłoną, zdaje się być udzielaniem sakramentu bierzmowania, który w obrządku wschodnim jest zawsze szafowany razem ze chrztem. Chęć więc zachowywania ścisłej «klauzury» spowodowała, iż z konieczności -aby ograniczyć do minimum wchodzenie mężczyzn na teren klasztoru - diakonise musiały spełniać swe zwykłe posługi, a co więcej - same udzielać chrztu.

8. Posługi kobiet w Kościele maronickim

Maronici są wspólnotą chrześcijańską związaną w starożytności z klasztorem św. Marona w Apamei Syryjskiej. Pod koniec VII w. - ze względu na wdzierających się Arabów - maronici przesiedlili się w pobliże góry Libanu, która wraz z przeniesieniem około 939 r. patriarchatu antiocheńskiego stała się ich centrum duchowym. Podczas wypraw krzyżowych Kościół ten przyjął unię z Rzymem, która trwa nieprzerwanie od 1215 roku. Unia ta jednak przyczyniła się do latynizacji maronitów. Z tego też powodu najstarsze źródła liturgiczno-kanoniczne tegoż Kościoła, które znamy, pochodzą z XV wieku. Można się więc domyślać, że nie będą dużo mówiły o diakonisach, czy w ogóle o kościelnych posługach kobiet.

O diakonisach wspomina tylko synod z Góry Libanu z 1736 roku:

«Diakonisami u nas są te [kobiety], które zachowują czystość już to przez praktykowanie wiecznego dziewictwa, już to przez odrzucenie zawarcia powtórnego małżeństwa i z błogosławieństwem biskupa poświęcają się jakimś posługom kościelnym»¹⁴⁵

Po podaniu powyższej definicji diakonis, w dalszym tekście uchwał synodalnych spotykamy wyszczególnione posługi, które one spełniają¹⁴⁶ Z następnych jednak

¹⁴⁵ *Constitutiones et canones sanctae Synodi Montis Libani* (a. 1736) pars III: *De ministris, presbyteris et praelatis*, caput II, III 5, w: J.D. Mansi (wyd.), *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, XXXVIII, Parisiis 1907, 163: «Diaconissae apud nos sunt, quae, vel perpetua virginitate servata, vel secundis repudiatis nuptiis, castitatem dicant, et ministeriis quibusdam ecclesiasticis, episcopi benedictione accedente, devoentur».

¹⁴⁶ Por. *Constitutiones et canones sanctae Synodi Montis Libani* (a. 1736) pars III: *De ministris, presbyteris et praelatis*, caput II, II 1-7, w: J.D. Mansi (wyd.), *op. cit.*, 163: «Nam diaconissarum opera necessaria est: Ut sanctae portae, per quas mulieribus ad ecclesiam patet aditus, ab iis custo-

słów kanonu jasno wynika, że posługi te nie są już od długiego czasu wykonywane, gdyż urząd diakonis przestał mieć rację istnienia i jako taki przetrwał tylko jako zwykły tytuł przełożonej klasztoru, która nie ma prawa wykonywać jakichkolwiek funkcji związanych z szafarstwem sakramentów¹⁴⁷

9. Posługi kobiet w Kościele Rzymu i w Italii

Pochodzący z 251 lub 253 roku list papieża Korneliusza do Fabiusza z Antiochii podobnie jak zresztą Hipolitowa *Traditio Apostolica* nie wspomina w ogóle jakiegokolwiek posługi kościelnej kobiet, chociaż przedstawia strukturę Kościoła rzymskiego. Tak oto brzmi odpowiedni fragment listu, zachowany u Euzebiusza z Cezarei:

«Czyż więc nie wiedział obrońca Ewangelii, że w Kościele katolickim jest tylko jeden biskup? Wiedział także [...], że jest w nim czterdziestu sześciu prezbiterów, siedmiu diakonów, siedmiu subdiakonów, czterdziestu dwóch akolitów, pięćdziesięciu dwóch egzorcystów, lektorów i ostiariuszy, ponad tysiąc pięćset wdów i ubogich [...]»¹⁴⁸

Nie ma więc tu w ogóle mowy chociażby o diakonisach. Wspomniane wraz z ubogimi wdowy wydają się być jedynie szczególną, uprzywilejowaną kategorią

diantur, et quo unaquaeque sedeat loco, statuatur. Ut baptizandas mulieres exuant vestibus, baptizatasque et ex baptisterio eductas suscipiant. Ut chrismate vel oleo nuda earum corpora tam in baptismo et confirmatione, quam in extrema unctione ungant, defunctas etiam lavent et sepeliant. Ut rusticis et imperitis mulieribus principia fidei vel baptismi ritus exponant. Ut, negotiis urgentibus, mulieres, episcopum vel presbyterum vel diaconum alloqui volentes, diaconissae tamquam honestatis illarum testes deducant. Quum de amissa integritate virgo Deo sacrata in suspicionem venit, ut diaconissarum examini et sententiae reliquatur explorandum. Denique ut earum curae moniales in monasteriis et tota sacra coenobiorum virginum supellex committatur».

¹⁴⁷ Por. *Constitutiones et canones sanctae Synodi Montis Libani* (a. 1736) pars III: *De ministris, presbyteris et praelatis*, caput II, III, w: J.D. Mansi wyd.), *op. cit.*, 163-164: «Quamvis autem diaconissarum officia, quoad sacramenta baptismi, confirmationis et extremae unctionis iam diu cessarint, quum non amplius totius corporis unctiones fiant; durant tamen quoad dicatas Deo in sacris coenobiis virgines, quibus abbatissae praeficiuntur. Abbatissae enim diaconissarum benedictionem accipiunt, et munia omnia, quae illis in conciliis sunt concessa, exsequuntur. Ad altare tamen accedere aut communionem monialibus praebere, etiam in absentia presbyteri aut diaconi nullatenus permittuntur».

¹⁴⁸ Por. Eusebius Caesariensis, *Historia Ecclesiastica* VI 43 11, w: Eusebio di Cesarea, *Storia ecclesiastica e i martiri della Palestina*, *op. cit.*, 522-524: «'Ο ἐκδικητῆς οὖν τοῦ εὐαγγελίου οὐκ ἤπιστατο ἓνα ἐπίσκοπον δεῖν ἐν καθολικῇ ἐκκλησίᾳ, ἐν ἧ οὐκ ἠγνόει, πῶς γάρ; πρεσβυτέρους εἶναι τεσσαράκοντα ἕξ, διακόνους ἑπτὰ, ὑποδιακόνους ἑπτὰ, ἀκισθῆτους δύο καὶ τεσσαράκοντα, ἐξορκιστὰς δὲ καὶ ἀναγνώστιας ἅμα πωλωροῖς δύο καὶ πεντήκοντα, χήρας σὺν θλιβομένοις ὑπὲρ τὰς χιλίας πεντακοσίας [...]».

w Kościele rzymskim (jego prawdziwym bogactwem), będącą przedmiotem specjalnej troski ze strony biskupa i duchowieństwa.

Nieobecność liturgicznej posługi kobiet w starożytnym Kościele rzymskim może być potwierdzona także przez fakt, iż nie wspominają o niej same teksty liturgiczne. Tak mianowicie modlił się ów Kościół:

«Módlmy się za wszystkich biskupów, prezbiterów, diakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów, ostiariuszów, wyznawców, dziewice, wdowy i za cały święty lud Boży»¹⁴⁹

Problem jednak liturgicznej posługi kobiet docierał także do Kościoła łacińskiego. Jak to już widzieliśmy, w drugiej połowie IV w. Ambrozjaster wspomina diakonise. Ich jednak ustanowienie przypisuje katafrygom, czyli montanistom.

Na początku zaś V w. wspomina o diakonisach Pelagiusz. Będąc osobą wykształconą, nie popełnia błędu Ambrozjastera. Jest poinformowany o istnieniu diakonis w Kościele wschodnim i uważa je za pochodzące z Kościoła okresu apostołskiego¹⁵⁰

Posługa liturgiczna kobiet przedostała się pod wpływem Kościoła greckiego na Sycylię i do południowej Italii. Praktyka ta jednak - nie będąc zgodną z tradycją łacińską - spotkała się z ostrą krytyką ze strony papieża Gelazego I (492-496)¹⁵¹.

10. Posługa liturgiczna kobiet w Galii i na Półwyspie Iberyjskim

Podobną sytuację - charakteryzującą się niechęcią względem dopuszczania kobiet do kościelnych posług liturgicznych - spotykamy także w Galii i na Półwyspie Iberyjskim. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy niewątpliwie szukać w chęci przeciw-

¹⁴⁹ W: P. de Clerck, *La prière universelle dans les liturgies latines anciennes*, Münster 1977, 136: «Oremus pro omnibus episcopis, presbyteris, diaconibus, acolythis, exorcistis, lectoribus, ostiariis, confessoribus, virginibus, viduis et pro omni populo sancto Dei».

¹⁵⁰ Por. Pelagius, *In Epistulam ad Romanos* 16, 1, PLS 1, 1178: «"Commendo autem vobis Foeben sororem vestram". [...] "Quae est in ministerio ecclesiae quae est Ceneris" Sicut etiam nunc quae sunt in orientalibus locis diaconissae mulieres in suo sexu ministrare videntur. In baptismo. Sive: In ministerio verbi, quia privatim docuisse feminas invenimus, sicut Priscillam, cuius vir Aquila vocabatur»; Idem, *In Epistulam ad Timotheum* I 3, 11, PLS 1, 1351: «"Mulieres similiter pudicas". Similiter eas ut diaconos eligi iubet: unde intellegitur quod de his dicat, quas atunc hodie in oriente diaconissas appellant».

¹⁵¹ Por. Gelasius, *Epistula* 14, 13 i 26, w: A. Thiel (wyd.), *Epistolae Romanorum Pontificum genuinae*, Brunbergae 1868, 375-376: «Viduas autem velare pontificum nullus attentet, quoniam quod nec auctoritas divina delegat, nec canonum forma praestituit, non est penitus usurpandum; eisque sic ecclesiastica sunt ferenda praesidia, ut nihil committatur illicitum [...]. Nihilominus impatienter audivimus, tantum divinarum rerum subiisse despectum, ut feminae sacris altaribus ministrare firmentur, cunctaque non nisi virorum famulatui deputata sexum, cui non competunt, exhiberi».

stawienia się prawowiernego Kościoła ruchom charyzmatyczno-heretycko-schizmatycznym (wymieńmy tu choćby montanizm czy pryscylianizm), które pojawiały się na tych terenach, a w których kobiety odgrywały ważną rolę.

Zagadnieniem dopuszczania kobiet do sprawowania funkcji liturgicznych zajął się m.in. synod w Nîmes z 394 lub 396 roku. Zgromadził on około dwudziestu biskupów. Wszyscy oni byli zwolennikami antypryscylianisty Feliksa z Trewiru. Jako tacy chcieli rozwiązać problemy doktrynalne związane z rozszerzającym się pryscylianizmem oraz zażegnać właśnie powstałe pomiędzy biskupami z Aix i z Arles a biskupami Marsylii i Wienney. Nieobecność jednak opozycjonistów nie pozwoliła na rozwiązanie tych trudności. Synod uchwalił jednak wiele kanonów dyscyplinarnych zwróconych w szczególności przeciwko włóczęgostwu duchowieństwa i udzielaniu kobietom święceń diakonatu. Przepisy te - szczególnie w ostatnim przypadku - podyktowane były, jak już powiedzieliśmy, chęcią przeciwstawienia się pojawiającym się sektom - szczególnie pryscylianom.

Sam już zakaz udzielania święceń diakonatu kobietom świadczy niewątpliwie, iż udzielano ich. Synod w Nîmes, zakazując czynienia tego, uważa, że nie jest to zgodne z nauką Apostołów i tradycją Kościoła. Potępia więc możliwość udzielania kobietom takowych święceń jako rzecz nigdy nie istniejącą wcześniej, irracjonalną, niegodziwą, która - jako taka - nie może być zaaprobowana przez Kościół¹⁵².

Także i Kościół w Hiszpanii nie dopuszcza spełniania funkcji lektorki czy diakonis, widząc tu zagrożenie ze strony wrogich sekt. Chodzi przede wszystkim o przeciwstawienie się rozwijającym się na tych terenach pryscylianom. Taka niewątpliwie była intencja synodu w Saragossie z 380 roku. Synod ten zgromadził dwunastu biskupów z różnych prowincji kościelnych Hiszpanii i kilku z Akwitanii, aby przeciwstawić się pryscylianizmowi. Uczynił to w ośmiu kanonach, potępiając heretycką naukę tejże sekty, nie wymieniając jednak konkretnych heretyków. Już pierwszy z ośmiu kanonów przestrzega katolicy przed uczestnictwem w zgromadzeniach pryscylian pod pretekstem uczenia się czy też wykonywania jakiejś posługi kościelnej¹⁵³. Także kanon 8, odnoszący się do konsekrowanych dziewic, stara się poddać je ścisłemu nadzorowi Kościoła, wyznaczając dla nich minimalny wiek czterdziestu lat, aby położyć w ten sposób barierę przed pryscylianizmem¹⁵⁴.

¹⁵² Por. can. 2, CCL 148, 50: «Illud enim a quibusdam suggestum est, ut contra apostolicam disciplinam, incognito usque in hoc tempus, in ministerium feminae, nescio quo loco, leviticum videantur adsumptae: quod quidem, quia indecens est, non admittit ecclesiastica disciplina, et contra rationem facta, talis ordinatio distruatur: providendum ne quis sibi hoc ultra praesumat».

¹⁵³ Por. Concilium Caesaraugustanum (a. 380), can. 1, w: J. Vives, *Concilios visigóticos e hispano-romanos*, Barcelona-Madrid 1963, 16: «Ut mulieres omnes catholicae et fideles a virorum alienorum et coetibus separentur, vel ad ipsas legentes aliae studio vel docendi vel discendi conveniant, quoniam hoc apostolus iubet. Ab universis episcopis dictum est: anathema futuros qui hanc concilii sententiam non observaverint».

¹⁵⁴ Por. Concilium Caesaraugustanum (a. 380), can. 8, w: J.D. Mansi (wyd.), *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, VIII, Florentiae 1759, 365: «Item lectum est, non velandas esse virgines, quae se Deo voverint, nisi quadraginta annorum probata aetate, quam sacerdos comprobaverit. Ab universis episcopis dictum est: Placet». Na temat tego kanonu por. B. Degórski,

Tego rodzaju troska Kościoła Hiszpanii przejawia się także w uchwałach późniejszych synodów: dnia 7 września 400 r. pierwszy synod w Toledo zobowiązał zakonnice i wdowy do czytania *lucernarium*¹⁵⁵ jedynie w kościele lub *in villa*, to znaczy - wyłącznie w sposób oficjalny z uczestnictwem przedstawiciela hierarchii kościelnej: biskupa, prezbitera czy diakona¹⁵⁶

Pomimo tylu zakazów problem wykonywania przez kobiety posług kościelnych (szczególnie diakańskich) na terenach Galii i Hiszpanii stale dawał o sobie znać. Przykładem tego może być choćby kanon 25 pierwszego synodu w Orange z dnia 8 listopada 441 roku. Synod ten zgromadził się pod przewodnictwem św. Hilarego z Arles i wziął w nim udział m.in. św. Euchariusz z Lyonu. Owocem synodu było trzydzieści kanonów dyscyplinarnych. We wspomnianym 25 kanonie synod zakazuje święcenia diakonis, równając diakonise już istniejące z osobami świeckimi: mają (tak jak świeccy) skłaniać głowę podczas udzielania ludowi błogostawieństwa¹⁵⁷

Idąc dalej, spotykamy tzw. *Statuta Ecclesiae antiqua*, zebrane ok. 475 r. przez Genadiusza z Marsylii, które - powtarzając uchwały czwartego synodu w Kartaginie z dnia 26 października 398 roku¹⁵⁸ - precyzują, iż kobiety nie mogą uczyć mężczyzn podczas zgromadzeń liturgicznych i udzielać chrztu. Pozwala się jedynie niektórym z nich (wdowom i zakonnicom) przygotowywać proste, wiejskie kobiety do chrztu, katechizując je, w jaki sposób należy wieść życie chrześcijańskie po przyjęciu tegoż sakramentu¹⁵⁹

Peculiarità nel monachesimo del Mediterraneo latino secondo i concili dei secoli IV-VI, w: *Cristianesimo e specificità regionali nel Mediterraneo latino (sec. IV-VI)*. XXII Incontro di studiosi dell'antichità cristiana. Roma, 6-8 maggio 1993 [= *Studia Ephemeridis Augustinianum*, 46], Roma 1994, 88.

¹⁵⁵ Jest to pierwsza część oficjum wieczornego. Por. np.: Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* 6.

¹⁵⁶ Por. Concilium Toletanum primum (7 IX 400), can. 9, w: J.D. Mansi (wyd.), *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, III, Florentiae 1759, 1000: «Nulla professa, vel vidua, absente episcopo vel presbytero, in domo sua antiphonas cum confessore, vel servo suo faciat: lucernarium vero, nisi in ecclesia, non legatur, aut si legitur in villa, praesente episcopo vel presbytero vel diacono, legatur». Na temat tegoż kanonu por.: B. Degórski, *art. cit.*, 96.

¹⁵⁷ Por. Concilium Arausicanum primum (8 XI 441), can. 25, CCL 148, 84: «Diaconissae omnimodis non ordinandae. Si quae iam sunt, benedictioni quae populo impenditur capita submittant».

¹⁵⁸ Por. Concilium Carthaginense quartum (26 X 398), can. 12, CCL 149, 345: «Viduae uel sanctimoniales quae ad ministerium baptizandarum mulierum eliguntur, instructae sint ad officium, ut possint aperto et sano sermone docere imperitas et rusticas mulieres tempore quo baptizandae sunt, qualiter baptizatori ad interrogata respondeant, et qualiter accepto baptismate uiuant».

¹⁵⁹ Por. Gennadius Massiliensis, *Statuta Ecclesiae antiqua. Concilium Carthaginense quartum* (26 X 398), can. 100, CCL 148, 184: «Viduae uel sanctimoniales quae ad ministerium baptizandarum mulierum eliguntur, instructae sint ad officium, ut possint aperto et sano sermone docere imperitas et rusticas mulieres tempore quo baptizandae sunt, qualiter baptizatori ad interrogata respondeant, et qualiter accepto baptismate uiuant». Na temat tego kanonu por. B. Degórski, *art. cit.*, 95-96.

Niechęć Kościoła Galii do sprawowania posług liturgicznych przez kobiety daje się zauważyć także i na początku VI wieku. Trzej mianowicie biskupi z północno-wschodniej Galii - Eustochiusz z Angers, Melaniesz z Rennes i Licyniusz z Tours - w liście skierowanym do prezbiterów Lowokata i Katierna potępiają praktykę, która pozwala pewnym kobietom - zwanym *conhospitae* - zbliżyć się do ołtarza podczas sprawowania Eucharystii, brać kielich z konsekrowanym winem i rozdzielać Chrystusową Krew. Był to bowiem zwyczaj stowany przez montanistów, który przez tychże biskupów przepisany został niejakiemu Pepodiuszowi (od którego biorą nazwę «pepodianie»)¹⁶⁰

W tym samym czasie przeciwko diakonatowi kobiet wypowieda się dnia 15 września 517 r. synod z Épaone w Burgundii, powtarzając wcześniejsze zarządzenie synodu z Orange. W 516 bowiem roku na tron Burgundii wstąpił nawrócony na wiarę katolicką arianin Zygmunt. Od tego czasu zwolennicy Ariusza zostali na tych terenach pokonani. W 517 r. w Épaone zebrał się właśnie synod, w którym wzięło udział trzech metropolitów, dwudziestu jeden biskupów, jeden prezbiter jako delegat pewnych prowincji kościelnych, duchowieństwo i znaczniejsi przedstawiciele laikatu. Synod ogłosił czterdzieści kanonów, z których ostatni stanowi niejako konkluzję. W kanonach 29 i 31 synod odwołuje się do poprzednich praw. Ponadto widoczne są liczne podobieństwa pomiędzy kanonami 10, 23 i 32 tegoż synodu, a kanonami 11, 13 i 22 narodowego synodu Franków, który odbył się dnia 10 lipca 511 r. w Arles. Niemniej jednak widoczne są także różnice i innowacje pomiędzy dekretami obydwu synodów. Dla przykładu: pomiędzy kanonami 3, 10 i 25 synodu w Arles, a kanonami 39, 33 i 35 synodu w Épaone. Z tego to powodu nie można wskazywać na bezpośredni wpływ synodu z Arles z 511 r. na synod w Épaone. Ponadto, żaden z biskupów nie uczestniczył w obydwu synodach.

Synod w Épaone z 517 r. odrzuca święcenie diakonis jako niezgodne z tradycją Kościoła łacińskiego, który zna jedynie udzielanie specjalnego błogosławieństwa wdowom, które pragną wieść żywot samotny jako *conuersae*, będąc na specjalnej

¹⁶⁰ W: J. Mayer (wyd.), *Monumenta de viduis, diaconissis virginibusque tractantia*, op. cit., 46: «Viri venerabilis Spatari relatione cognovimus quod [...] quasdam tabulas per diversorum civium capannas circumferre non desinatis et missas ibidem adhibitis mulieribus in sacrificio divino, quas conhospitas nominastis facere praesumat; sicut erogantibus vobis eucharistiae illae vobis positus calices teneant et sanguine Christi populo administrare praesumant. Cuius rei novitas et inaudita superstitio non leviter contristavit, ut tam horrenda secta, quae intra Gallias numquam fuisse probatur, nostris temporibus videatur mergere, quam patres orientales pepodianam vocant, pro eo quod Pepodius auctor huius schismatis fuerit, mulieres sibi in sacrificio divino socias habere praesumpserit, praecipientes: Ut quicumque huic errori voluerit inhaerere, a communione ecclesiastica reddatur extraneus. Qua de re caritatem vestram in Christi amore pro ecclesiae unitate et fidei catholicae imprimis credidimus admonendam, obsecrantes, ut, cum ad vos nostrae pervenerunt paginae litterarum, repentina de praedictis rebus emanatio subsequatur».

służbie Kościoła. Aprobuje ponadto stan dziewic konsekrowanych, których zewnętrznym znakiem jest *uelatio*¹⁶¹

Kilka lat później - 23 czerwca 533 r.¹⁶² - odbył się w Orleanie następny synod, który zajął się kwestią sprawowania funkcji diakańskich przez kobiety. W synodzie wzięło udział pięciu metropolitów, jeden prezbiter jako delegat jakiegoś innego metropolity, osiemnastu biskupów i dwóch delegowanych prezbiterów. Wszyscy oni byli delegatami sześciu prowincji kościelnych tamtego regionu. Ponadto spoza regionu było obecnych trzech biskupów i dwóch prezbiterów. Synod ogłosił dwadzieścia jeden kanonów dyscyplinarnych odnoszących się do duchowieństwa, do mieszanych małżeństw pomiędzy Żydami i chrześcijanami (małżeństwa te zostały uznane za niegodne) oraz do katolików, którzy wyrzekają się swojej wiary (karą dla nich ma być ekskomunika). Odnośnie do sprawy diakonis synod postanawia, iż nie należy ich na przyszłość święcić, pozostawiając jednak te, które już istnieją. Mają one jednak żyć w czystości. Gdyby zaś jej nie zachowały, należy je pozbawić udziału w Eucharystii, czyli praktycznie wyłączyć ze wspólnoty wierzących¹⁶³

Diakonisy istniały więc jeszcze w tym czasie na terenach Galii. Znamy skądinąd imiona dwóch znacznych diakonis. Jedną z nich była Hilaria - córka św. Remigiusza, biskupa Reims, wielkiego apostoła Franków, który zmarł właśnie w tym samym roku, kiedy synod w Orleanie zakazywał święcenia diakonis. Jej to - jako rodzonej córce - św. biskup przydzielił w testamencie między innymi służącą¹⁶⁴. Drugą zaś diakoniszą była św. Radegunda, która - jak podaje Fortunat z Poitiers - po śmierci męża Klotara I sama oblekała się w habit mniszy i otrzymała z rąk św. Medarda, biskupa Noyon, święcenia diakonatu¹⁶⁵

¹⁶¹ Por. Concilium Epaonense (15 IX 517), can. 21, CCL 148/A, 29: «Viduarum consecrationem, quas diaconas vocitant, ab omni regione nostra penitus abrogamus, sola eis paenitentiae benedictione si converti ambiunt, imponenda». W kanonie 20 synodu w Tours z 567 r., (por. CCL 148/A, 184), diakoniszą jest zwana żona diakona. Świadczyć to może, iż stopniowo praktyka spełniania przez kobiety posługi diakańskiej wychodzi z użycia.

¹⁶² Niektórzy umieszczają ten synod w 536 roku. Ta jednak data nie jest właściwą, gdyż - jak wiemy - synod zgromadził się w dwudziestym drugim roku panowania Childeberta (tj. w 533 r.), a jego przewodniczącym był Honorat z Bourges.

¹⁶³ Por. Concilium Aurelianense (23 VI 533), can. 17, CCL 148/A, 197: «Feminae quae benedictionem diaconatus hactenus contra interdicta canonum acceperunt, si ad coniugium probrant iterum devolutae, a communione pellantur». *Ibidem*, can. 18, CCL 148/A, 197: «Placuit etiam, ut nulli postmodum feminae diaconalis benedictio pro conditionis huius fragilitate credatur».

¹⁶⁴ Por. *Testamentum sancti Remigii Remensis episcopi*, CCL 117, 477: «Delegoque benedictae filiae meae Helariae diaconae ancillam nomine Nocam et vitium pedaturam, que suae iungit vineae, quam Catusio facit, dono et partem meam de Talpusciaco transcribo pro obsequiis, que mihi indesinenter impendit».

¹⁶⁵ Por. Fortunatus Pictaviensis, *Vita sanctae Radegundae* 12, w: *Monumenta Germaniae Historica*, Auctores antiquissimi IV 2, 41.

Zakończenie

Jak można się zorientować z powyżej przedstawionego materiału i analizowanych źródeł, w okresie patrystycznym - jeżeli chodzi o Wielki Kościół - spotykamy świadectwa mówiące o sprawowaniu przez kobiety posług diakańskich. Bardzo natomiast rzadkie są wzmianki na temat możliwości spełniania przez nie posług kapłańskich (prezbiteratu). Ponadto nie spotykamy w ogóle świadectw mówiących o sprawowaniu przez niewiasty lektoratu, akolitatu czy subdiakonatu. Mamy tu na myśli, jak powiedzieliśmy, oficjalne posługi zaaprobowane przez Wielki Kościół, gdyż, jak widzieliśmy, w rzeczy samej tego rodzaju posługi były nieoficjalnie sprawowane przez kobiety.

Jeżeli chodzi o Kościół zachodni, to od samego początku odrzucał on możliwość spełniania przez kobiety jakiegokolwiek posługi liturgiczno-kościelnej. Przyczynę tego należy widzieć w chęci przeciwstawienia się rozbijającym Kościół sektom heterodoksyjnym (szczególnie gnostykom, montanistom czy pryscylianom), które pozwalały kobietom sprawować na równi z mężczyznami różne posługi kościelne. Z tego więc powodu Kościół zachodni w swoim prawodawstwie (przynajmniej od IV w., gdyż począwszy od tego czasu zachowały się dokumenty kanoniczne na ten temat) stale przeciwstawiał się spełnianiu przez kobiety liturgicznej posługi (szczególnie diakańskiej). Widać to dobrze na podstawie uchwał synodalnych szczególnie Kościoła Galii i Hiszpanii.

Jeżeli zaś chodzi o diakonat kobiet w Kościele wschodnim, to świadectwa o nim spotykamy począwszy od III wieku. Nie należy jednak wyciągać z tego wniosku, iż ta forma kobiecej posługi w Kościele pojawiła się właśnie w tym okresie (w III w.), gdyż musimy wziąć pod uwagę fakt, iż posiadamy względnie mało dokumentów z I czy II wieku, które dotarły do naszych czasów. Należy ponadto pamiętać o wielkiej roli, jaką w pierwotnym Kościele posiadała nieprzerwana tradycja sięgająca samego Chrystusa i apostołów. Co więcej, nie wolno zapominać, iż dla ludzi żyjących w starożytności jakkolwiek *novitas* czy *novum* skazane było nieodzownie na odrzucenie jako zgoła bezwartościowe, gdyż przeciwne *bezcennemu mos maiorum*.

Wiemy, że przynajmniej od III w. - jak zaświadczają *Didascalia Apostolorum* i *Constitutiones Apostolorum* - posługa diakonatu w Kościele wschodnim była udzielana kobietom uroczyście podczas obrzędu liturgicznego, przy czym była używana formuła «Łaska Boża», która do dziś w Kościele wschodnim rozpoczyna modlitwę stosowaną przy udzielaniu święceń episkopatu, prezbiteratu czy diakonatu. Ponadto podczas tego rodzaju święceń przywoływane były wzorce kobiet, które wiernie służyły Bogu zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie, oraz upraszało się dla święconej diakonisy specjalnej łaski Ducha Świętego, aby należycie mogła wypełnić swe zadania w Kościele. Jako zewnętrzny znak tej godności wręczano diakonisie w Konstantynopolu kielich z Krwią Chrystusową. Ponadto dawano jej orarion - specjalną stulę diakańską.

Zadania sprawowane przez diakonise były różne w różnych epokach i na różnych obszarach geograficznych: przygotowywały do chrztu dorosłe kobiety; namasz-

czyły je przed i po jego przyjęciu; przyjmowały uroczyście neofitki; opiekowały się nimi i katechizowały, starając się, aby wiodły życie zgodne z Ewangelią; strzegły drzwi kościoła i dbały, aby panował porządek podczas liturgii, a w świątyni i prezbiterium panowała czystość i ład; udzielały niekiedy Eucharystii kobietom czy małym dzieciom; modliły się w sposób szczególny za wspólnotę kościelną; sprawowały opiekę nad chorymi kobietami, niekiedy nawet namaszczając je (sakrament chorych?!); przygotowywały zmarłe na pogrzebanie; przewodniczyły modlitwie liturgicznej Kościoła, czytając w żeńskich wspólnotach mniszych nawet Ewangelię pod nieobecność prezbitera czy diakona; czasem spełniały funkcję doradcy samego biskupa.

Z biegiem jednak czasu - szczególnie z powodu wchodzenia zwyczaju udzielania chrztu niemowlętom i, co się z tym łączy, zaniechania chrzczenia dorosłych - posługa diakońska kobiet straciła swój główny cel istnienia: pomoc przy udzielaniu chrztu dorosłym kobietom. Z tej to przyczyny tytuł i zadania spełniane przez diakonise przeszły na przełożone klasztoru, gdyż teraz one - jak dawniej diakonise - będą otaczały troską Najświętszy Sakrament, rozdzielając go chorym współsiostrom oraz przewodniczyły liturgii godzin, odczytując Ewangelię i inne teksty liturgiczno-sakralne.

I MINISTERI FEMMINILI NELLA CHIESA DEI PRIMI SECOLI

R i a s s u n t o

L'articolo sviluppa un'indagine storico-teologica sulla figura e sulla ministerialità della donna nella Chiesa primitiva, sullo sfondo dell'attuale problema dogmatico-ecumenico del sacerdozio femminile. In particolare, sono stati presi in considerazione i seguenti temi: il ministero pastorale femminile nei secc. II e III; il ministero femminile nella Siria Orientale, nella Caldea, nella Persia, nelle Chiese monofisite; le donne nella Chiesa della Siria Occidentale; il ministero femminile secondo la legislazione civile ed ecclesiastica nei secoli V e VI; le diaconesse greche tra i secoli IV e VI; i ministeri femminili nell'Egitto; le diaconesse nelle Chiese armena, georgiana e maronita; il ministero delle donne nella Chiesa romana, della Gallia e della Spagna.

Traduzione dell'Autore